Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ PIĄTEK, 25 PAŹDZIERNIKA 1929 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 295

Sejm zwołany na 31 października r.b.

Przedstawiciel rządu wręczył wczoraj marsz. Daszyńskiemu dekret zwołujący sejm.

Gorączkowe narady stronnictw opozycyjnych

Trzygodzinna narada na Zamku z udziałem Marsz. Piłsudskiego.

Pierwsze posiedzenie sejmu odbędzie się w najbliższy czwartek o g. 4 p.p.

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Jak już doniósł wczorajszy „Wieczór Łódzki", o godz. 12 w południe p. Prez. Rzeczypospolitej przyjął na Zamku na dłuższej konferencji premjera dr. Świtalskiego, który przedłożył mu do podpisu dekret o zwołaniu sesji sejmu i senatu. Podczas konferencji

PRZYBYŁ NA ZAMEK RÓWNIEŻ MARSZAŁEK PIŁSUDSKI,

który wziął udział w naradach, trwających przeszło 3 godziny. O godz. 4-ej po południu do sejmu przybył radca prawny prezydjum rady ministrów dr. Piętak, i doręczył marszałkowi Daszyńskiemu dekret prezydenta Rzplitej, zwołujący na podstawie art. 25 konstytucji sejm na sesję zwyczajną do Warszawy, począwszy od 31 października b. r. Dekret podpisany był przez Prezydenta i prezesa rady ministrów. Na podstawie tego zarządzenia marszałek Daszyński wyznaczył

PIERWSZE POSIEDZENIE SEJMU NA DZIEŃ 31 PAŹDZIERNIKA

t. j. na najbliższy czwartek na godz. 4 po poł. Dr. Piętak udał się następnie do kancelarji senatu, gdzie analogiczny dekret powołujący się na art. 37 konstytucji doręczył dyrektorowi biura. Posiedzenie senatu nie zostało jeszcze wyznaczone, gdyż marszałek dr. Szymański jest w Warszawie nieobecny.

* * *

WARSZAWĄ, 24 października.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Zarządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania senatu na sesję zwyczajną brzmi:

Prezydent Rzeczypospolitej. Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania sejmu na sesję zwyczajną. Na podstawie art. 25 konstytucji zwołuję sejm do miasta stołecznego Warszawy na sesję zwyczajną od 31 października 1929 r. Warszawa, 24 października 1929 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Ignacy Mościcki. Prezes Rady Ministrów (—) Świtalski.

Prezydent Rzeczypospolitej. Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania senatu na sesję zwyczajną. Na postawie art. 37 konstytucji zwołuję senat do miasta stołecznego Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1929 r. Warszawa. 24 październik 1929 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Ignacy Mościcki. Prezes Rady Ministrów (—) Świtalski.

Posiedzenie koła żydowskiego.

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj odbyło się w sejmie posiedzenie koła żydowskiego na którem omawiano sytuację polityczną. Następne posiedzenie odbędzie się w przeddzień posiedzenia sejmu. Warto zaznaczyć, że na posiedzenie koła żydowskiego nie przybyła grupa małopolska dr. Reicha.

Konferencja przywódców stronnictw socjalistycznych.

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj odbyła się konferencja przywódców P.P.S., niemieckiej partji socjalistycznej, partji pracy i „Bundu" w któ rej brali udział pos. Niedziałkowski, Cerbe Kronig, radny Erlich i inni. W rezultacie kilkugodzinnych narad uchwalono długą rezolucję, stwierdzającą konieczność obrony klasy robotniczej przed „za machami reakcji na ustrój demokratyczny" etc. etc. etc. Konferencja oświadcza, że klasa robotnicza gotuje się do od parowania takich zamachów do obrony swych interesów i w tym celu tworzy organ ścisłego kontaktu pomiedzy wszy stkiemi partjami socjalistycznemi, istnie jącemi w Polsce. Tym organem kontaktu będzie specjalny sekretarjat wspólny, który rozpocznie niedługo w Warszawie swą działalność.

Zamach na włoskiego następcę tronu.

Student uniwersytetu strzelił do ks. Humberta przed grobem Nieznanego Żołnierza w Brukseli.

Książę wyszedł nietknięty z zamachu.—Wczoraj odbyły się zaręczyny jego z księżniczką belgijską Józefiną.

Bruksela, 24 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

WCZORAJ W CHWILI, GDY KS. HUMBERT UDAŁ SIĘ DO GROBU NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA, JAKIŚ OSOBNIK STRZELIŁ DO NIEGO Z REWOLWERU. KSIĄŻE POZOSTAŁ NIETKNIĘTY. SPRAWCĘ ZAMACHU ARESZTOWANO.

**

Bruksela, 24 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

O zamachu na ks. Humberta donoszą następujące szczegóły: W chwili, gdy książę wysiadał przed mogiłą Nieznanego Żołnierza, nieznany osobnik z rewolwerem w ręku, wysunąwszy się z tłumu, skierował się raptownie w stronę księcia.

AGENT POLICJI, JADĄCY NA MOTOCYKLU, RZUCIŁ SIĘ NA NAPASTNIKA I UDERZYŁ GO PIĘŚCIĄ W CHWILI, GDY TEN DAWAŁ STRZAŁ.

Kula poszła w ziemię, napastnik został natychmiast aresztowany.

JEST ON Z POCHODZENIA WŁOCHEM.

Tłumy, które były świadkami zajścia, głośno wyrażały swe oburzenie. Aresztowany zeznał, iż strzelał w powietrze na znak protestu.

**

Bruksela, 24 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Fernando de Rosa, student prawa uniwersytetu paryskiego, który strzelał dziś rano do ks. Humberta, oświadczył, że

CZYNU SWEGO DOKONAŁ Z POBUDEK POLITYCZNYCH.

De Rosa stawiał wielki opór policji, która z trudem uchroniła go przed zemstą tłumu, usiłującego na jego osobie dokonać linczu.

**

Paryż, 24 października.

W związku z zamachem na ks. Humberta prezydent Doumergue wysłał do króla Alberta i do ks. Humberta odpowiednie depesze.

Bruksela, 24 października.

Data ślubu księżniczki Marji Józefiny z ks. Humbertem nie została jeszcze oznaczona. Prawdopodobnie ślub odbędzie się w końcu roku bieżącego.

Rzym, 24 października.

Prasa komentuje entuzjastycznie wiadomość o zaręczynach ks. następcy tronu z ks. Marją Józefiną belgijską i zaznacza, że węzły, jakie dzięki temu połączą dynastje sabandzką z domem króla belgijskiego, nie są skutkiem kombinacyj dyplomatycznych a powstały na tle uczucia miłości.

**

Rzym, 24 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Stefani ogłasza następujący komunikat: Król i królowa czują się szczęśliwi mogąc w dniu dzisiejszym 24 b. m. w rocznicę ich ślubu udzielić zezwolenia na zaręczyny księcia Piemontu z księżniczką Marją Józefiną belgijską.

Zderzenie pociągów na linji Hamburg—Monachjum.

5 osób zabitych, 33 rannych.

Berlin, 24 października.

Dzisiaj przed południem wydarzyła się straszna katastrofa kolejowa na linji Monachjum — Norymberga. W odległości kilku kilometrów od Norymbergi pociąg pośpieszny Hamburg — Monachjum wpadł na ekspress. kursujący na linji Monachjum — Berlin. Obie lokomotywy zderzyły się w pełnym biegu wbijając się w siebie. Zdruzgotane zostały oba wozy pocztowe i część wozów pasażerskich. Czterech urzędników pocztowych poniosło śmierć na miejscu, 5-ty zmarł od ran. 13 osób uległo tak ciężkim obrażeniom, iż istnieje mała nadzieja utrzymania ich przy życiu. 20 osób, lżej rannych przewieziono pociągiem sanitarnym do Berlina. Przyczyną katastrofy było fałszywe nastawienie sygnału.

Afera korupcyjna na kolei niemieckiej.

Urzędnicy brali łapówki od dostawców.

Berlin, 24 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Tutejsza policja kryminalna wpadła na trop wielkiej afery korupcyjnej, w którą zamieszanych jest wielu urzędników kolejowych, magistratu berlińskiego i urzędników pocztowych. Przekupieni urzędnicy, forytowali przy dostawach pewną firmę budowlaną, której właścicielkę, 50-letnią wdowę Kloss, pochodzącą rzekomo z Polski, aresztowano . Zarówno aresztowana, jak i zamieszani urzędnicy mieli złożyć obszerne zeznania w urzędzie śledczym.

Parlament angielski zbiera się na sesję jesienn

Konserwatyści zwal będą politykę rządu, nie chcą go obalić.

Wielkie ożywienie polityczne w Londynie.—Snowden w raża przekonanie, że rząd robotniczy utrzyma się 4 la

Londyn, 24 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wobec zbliżającej się sesji parlamentu wszystkie trzy stronnictwa angielskie wykazują ruchliwą działalność polityczną. Wczoraj wieczorem członkowie gabinetu Snowden i Henderson wygłosili dłuższe przemówienia, w których wskazywali na starania rządu w kierunku wypełnienia jego zobowiązań. Henderson poświęcił znaczny ustęp swego przemówienia przesileniu we Francji. Dał on wyraz nadziejom, że polityka Hagi i Genewy będzie przez Francję kontynuowaną. Snowden mówił głównie o sytuacji wewnętrznej. Wyrażał on przekonanie, że obecny

rząd pozostanie przy władzy do końca t. j. 4 lata

i dokona tyle, że w nowych wyborach wybiorą ten sam rząd. Gdyby konserwatyści usiłowali obalić rząd — to przyniosą mu tylko korzyść, ponieważ z ponownych wyborów rząd wyjdzie jeszcze bardziej silny, niż obecnie. Wczoraj odbyło się również pod przewodnictwem Baldwina posiedzenie kon tystów.

Nic nie wskazuje na to, aby kon tyści szli do ataku na rząd L Party.

Konserwatyści zdecydowan prawda zaatakować rząd w s bezrobocia, którego nie zdążono opanować, ale będą unikali rządu, obawiając się nowych rów przed upływem 2 lat.

Decydującym czynnikiem w no sji będą zatem liberałowie, od zależy dalszy los obecnego

Jak dotąd zaś między liberałam dem Labour Party istniało po nie.

Przyjaźń polsko-brytyjska

Henderson składa gratulacje ambasadorowi Skirmuntowi.

Londyn, 24 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wobec udzielenia przez króla Jerzego agrement dla ministra Skirmunta, jako I ambasadora polskiego przy dworze — minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji Artur Henderson, wystosował do ministra Skirmunta pismo, w którem wyraża zadowolenie z powodu podniesienia poselstwa do godności ambasady, winszując nowej godności i podkreślając, że fakt ten przyczyni się do dalszego zacieśnienia obecnych dobrych stosunków brytyjsko - polskich.

Ambasador Skirmunt w odpowiedzi podniósł zadowolenie, z jakiem rząd Rzeczypospolitej i cała opinja przyjęła tę wymianę, w której widzi możliwość owocnej pracy nad zbliżeniem obu narodów.

Kto obejmie władzę we Francj

Sytuacja polityczna jest nadal zagmatwan

Przywódca radykalnych socjalistów Deladier kandydatem na premje

Paryż, 24 października.

Wczorajsze rokowania prezydenta republiki z wybitnymi parlamentarzystami oraz posiedzenia frakcji parlamentarnej **nie wyjaśniły dostatecznie sprawy przyszłego rządu.**

Wszyscy oczekują na rezultaty kongresu radykałów socjalnych w Rheims, który rozpoczyna się dzisiaj. Wśród kombinacyj rządowych najczęściej wymieniane jest **nazwisko Paul Boncour'a, Daladier, Steega i innych radykałów.**

Upadła prawicowa kandydatura Tardieu. Kongres radykałów socjalnych w Rheims ma rozpatrzyć program deputowanych Chautemps, dotyczący stworzenia bloku lewicowego. Program ten wyklucza możliwość współpracy radykałów socjalnych z partjami prawicy i z socjalistami, a w razie ich odmowy zaleca zarządowi partji starać się o utworzenie gabinetu, opartego o radykałów socjalnych.

W niedzielę odbędzie się zjazd centralnego komitetu partji socjalistycznej. Paul Faurre pisze dziś na łamach „Populaire", iż socjaliści uważają dalej za aktualne uchwały kongresu partyjnego 11 stycznia 1926 r., dotyczące taktyki politycznej. Według tych uchwał socjaliści mogą się sprzymierzać tylko ze stronnictwami lewicy, a w razie jeżeli nie uda się osiągnąć porozumienia, starać się o utworzenie rządu, opartego wyłącznie na socjalistach

Paryż, 24 października.

W ciągu popołudnia prezydent Doumergue zakończył obrady z przedstawicielami stronnictw.

Paryż, 24 października.

W konkluzji odbytych dzisiaj narad z przedstawicielami stronnictw, prezydent Doumergue zawezwał na jutro na godz. 11 rano do pałacu Elizejskiego deputowanego Daladier.

Rejms, 24 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Kongres partji radykalnych socjalistów wybrał jednomyślnie na przewodniczącego Deladiera, który w przemówieniu swem wezwał kongres do określenia minimalnego programu partji.

Czy rząd lewicy?

Paryż, 24 października.

„Echo de Paris" wykazuje w dzisiejszym artykule trudności stworzenia rządu lewicowego we Francji. Gabinet Brianda obalony został 277 głosami, z czego 233 przypada na kartel lewicy i inne grupy lewicowe, 233 głosy jest to jednak zbyt mała liczba, aby oprzeć na niej istnienie trwałego rządu. Pismo stwierdza, że możliwe jest jedynie uformowanie większości, która w swoim czasie dała poparcie rządowi Poincare'go.

Kandydatura Steega.

Paryż, 24 października.

Jak podaje „Le Matin" Steeg jest ogólnie wymieniany na stanowisko prezesa rady ministrów.

Dziennik zaznacza, że **Paul Boncour objąłby ster rządu** bez względu na stanowisko partji socjalistycznej i radykalnej, domagałby się jednak usilnie **zachowania przez Brianda teki spraw zagranicznych.**

Według „Petit Parisien" Br dzie pierwszym mężem stanu kt stanie wezwany do pałacu Elize

Obawa przed pog szeniem się

stosunków francus niemieckich.

Londyn, 24 paździer

Korespondent dyplomatyczny Telegraphu" pisze, iż położenie ne Francji po upadku Brianda należy z wielką powagą. Możliwem jest, że skrajni nacjonal chcą wykorzystać niezałatwione cza sprawy polityczne międzv że skrajni nacjonaliści zechca stać sprawy polityczne między i Niemcami dla przeforsowania żądań i w ten sposób uniemożliw sowujące się porozumienia nie francuskie.

Korespondent paryski „Time związku z pogłoskami o mo zmiany kursu francuskiej polityk nicznej, stwierdza, iż mało jest podobnem, ażeby ewakuacja N najważniejsze wydarzenie haskie ferencji mogła być na dłuższy rwana.

Dyrektorka seminarjum

w roli egzekutora podatków.

Sosnowiec, 24 października.

Przed sądem okręgowym w Sosnowcu toczy się rozprawa przeciw dyrektorce państwowego seminarjum żeńskiego w Zawierciu, 57-letniej Stanisławie Krzemienlowej.

Pani Krzemienowa wprowadziła w powierzonem jej seminarjum nieprzewidziane przez ministerstwo W. R. i O. P. opłaty od podań o przyjęcie, w samowolny sposób pobierała od uczenic nowowstępujących i promowanych do wyższych klas po 10 złotych, nadto opłaty za druki i świadectwa, zarządziła zbiórki pieniężne na naprawę fortepianu szkolnego, która była pokryta z pieniędzy skarbowych, zbierała datki na dar dla wizytatora kuratorjum, którego nie otrzymał i t. p.

Oskarżona, która daniny te pobierała od 1924 roku, nie przyznaje się do winy, chociaż nie zaprzecza faktu, iż istotnie zarządzała wśród uczenic zbiórki na różne cele, oraz pobierała opłaty, o których mowa w akcie oskarżenia.

— Rząd grecki postanowił odwołać się do Ligi narodów z powodu trudności, czynionych przez władze tureckie przy przejeździe statków greckich przez Dardanele i Bosfor, oraz z powodu kontynuowania konfiskaty mienia greckiego.

Praga, 24 paździer
Polska Agencja Telegraficzna

Według informacyj, obecny premjera Udržala poda się do we wtorek, 29 b. m., t. zn. w po wyborach do parlamentu, k wiadomo, odbędzie się w dn. 27 b. poniedziałek 28 b. m. Czechosł obchodzi swe święto narodowe stą rocznicę powstania Państwa C słowackiego.

Wieża Babel intelektualistów.

W Warszawie wychodzi miesięcznik „Europa". Jest to organ inteligentów wyższego stopnia, ludzi, wierzących w potęgę myśli, idei i traktujących wszystkie zjawiska życia społecznego, politycznego i kulturalnego z punktu widzenia tak pojmowanego ścisłego objektywizmu: „czy tak powinno być, jak jest?"

W numerze drugim tego miesięcznika znajdujemy dwa artykuły pp. Paula Otleta, i K. Irzykowskiego na temat projektu utworzenia w Genewie **Osiedla Światowego**, t. j. pewnego **centrum**, z którego mogłyby wyjść na cały świat plany, dyrektywy i **hasła — wspólnie obmyślone.**

P. Otlet twierdzi:

„Epoka nasza jest **bogata i biedna**, inteligentna i **bezmyślna, naznaczona** po prostu godnym **materjalizmem i wspaniałą ideowością zarazem; epoka nasza — to widowisko ogromnej fermentacji**".

Określając przyczyny tych sprzeczności, chaosu i zamętu, p. Otlet w następujący sposób charakteryzuje obecny stan ludzkości:

„W **zakresie spraw zdrowotnych** — niemoc wobec wielkich plag fizycznych i słaby wysiłek w kierunku eugenizmu; w **dziedzinie ekonomicznej** — ludzkość głodniała lub niedość odżywiana — a gdzieindziej: palenie zbiorów, które mil jony bezrobotnych mogłyby transportować do miejsc dotkniętych potrzebą. W dziedzinie **społecznej** — wychodźtwo przymusowe z przeszkodami emigracyjnemi, przeżyte, przestarzałe pojmowanie sprawy kolonij, najlepsze ziemie leżące odłogiem — w chwili, gdy gdzieindziej ogromnym wysiłkiem zmierza się do osuszenia mórz. **W dziedzinie umysłowej** zaś — narzędzia typu bibljotek, muzeów, uniwersytetów, stowarzyszeń, kongresów — legaty innych czasów, istniejące obok siebie, prawie że bez związku, biedne, niewystarczające — w czasie gdy dyskusje, oraz programy cząstkowe i minimalne, dają obraz niemocy wobec wielkich zadań".

Dla zaradzenia temu i dla skoordynowania wysiłków całej ludzkości w kierunku **usunięcia zła**, p. Otlet proponuje utworzenie w Genewie, („na obszarze 500 do 1000 hektarów, w parku międzynarodowym") — Osiedla Światowego o charakterze ośrodka, w którym koncentrowałyby się nietylko dobra materjalne, lecz przedewszystkiem intelektualne (Mundaneum).

Nawiązując do tego artykułu Paula Otleta, p. Karol Irzykowski proponuje przedewszystkiem zwołać międzynarodowy

KONGRES INTELEKTUALISTÓW,

w którym wzięliby udział uczeni i literaci całego świata. **Wykluczeni byliby jednak czynni politycy, jako ludzie, którzy, mając codziennie do czynienia z rozstrzygnięciami praktycznemi, zatracili pietyzm i skrupuły wobec rzeczywistości i przesiąkli pewnego rodzaju cynizmem i powierzchownością".**

P. Irzykowski w następujący sposób określa charakter i cel kongresu:

„Jeżeli się zwołuje najświatlejsze głowy globu, to chyba **nie dla bagateli, nie dla żadnej specjalnej sprawy bezpośrednio praktycznej.** Jeżeli uczestnicy obrad kongresu, filozofowie, ekonomiści, psychologowie, historycy, socjologowie, teologowie, powieściopisarze, publicyści i t. d., **wyzbędą się wstydu i obaw przed pewnem ośmieszeniem się w oczach wyzłaconego motłochu,** to obiorą sobie dla obrad temat **jak najogólniejszy, „banalny"**, zaczerpnięty z dziedziny utopji., i mianowicie dawać będą odpowiedzi na pytanie:

DLACZEGO JEST TAK ŹLE. KIEDY WSZYSCY CHCĄ DOBRZE,

ze szczególnem uwzględnieniem:

1) sprawy powszechnego pokoju,

2) sprawy socjalnej.

„Kongres wyłoni z siebie stałą instytucję, ...

TRYBUNAŁ INTELEKTUALNY LUDZKOŚCI,

który wykonywać będzie nieobowiązującą krytykę i kontrolę nad działalnością Ligi Narodów i innych międzynarodowych instytucyj".

Zastanawiając się nad możliwością zrealizowania tego projektu, p. K. Irzykowski powiada, że może on być potraktowany w rozmaity sposób, a więc:

„1) wyśmiany i uznany za niepotrzebny, ponieważ „to wszystko, czego projekt chce, niby i tak się już dzieje na raty",

2) przyznać mu rację bytu, ale wykazywać niemożność zrealizowania o-raz

3) poprzeć go otwarcie i szczerze, rzucając na szalę cały zapas swej woli i wiedzy".

Ponieważ nie mamy zamiaru ustosunkować się do rzuconej idei, według przewidywań autora, t. zn.: **ani wyśmiać, ani przyznawać mu racji, ani też popierać „otwarcie i szczerze"**, pozwolimy sobie podejść do tej kwestji ze zgoła nieoczekiwanego przez autora punktu widzenia:

Istnieje stary, odwieczny spór — czysto zresztą teoretyczny — między **dwiema koncepcjami filozoficznemi**, wyznawanemi przez intelektualistów całego świata, a polegający na: **idealistycznem czy materjalistycznem** pojmowaniu **dziejów ludzkości.**

Pierwsi przypisują decydującą rolę **świadomej woli człowieka, wzgl. ludzkości**, a tem samem, z objektywnego, ścisłego skonstatowania, że to lub owo jest złe wyciągają logiczny wniosek, że **musi być dobrze, i na tej świadomości** opierają swoje dążenia, a niekiedy nawet kroki praktyczne w kierunku zmiany **na dobre**: To są — idealiści.

Drudzy zaś powiadają, że wola ludzka, zwłaszcza wynikająca z objektywnego traktowania istniejącego stanu rzeczy, mogłaby tylko wówczas mieć wpływ decydujący, gdyby **sama nie była podporządkowana sile wyższej**, jaką stanowią warunki społeczne, powstałe niezależnie od tejże woli, ani od **świadomości, czy coś jest złe lub dobre!**

Najgorliwszymi przeciwnikami tego światopoglądu są, oczywiście, **intelektualiści, ludzie nauki i sztuki**, należący do t. zw. „zawodów wyzwolonych", nie związanych ściśle i bezpośrednio z życiem codziennem.

P. Irzykowski wyraźnie nawet zastrzega **się przeciw udziałowi w kongresie tych, którzy „mają codziennie do czynienia z rozstrzygnięciami praktycznemi"**, czyli że — byłby to zjazd ludzi, w mniejszym lub większym stopniu, **oderwanych od życia** i oni mieliby orzec: „dlaczego jest tak źle, kiedy wszyscy **chcą dobrze".**

W samem pytaniu zawarta jest już odpowiedź: platoniczna **chęć, żeby było dobrze** — nigdy żadnego praktycznego skutku nie da, a takich, którzy szczerze i uczciwie **chcieliby, żeby wszystkim było jaknajlepiej**, jest na świecie znacznie więcej, aniżeli p. Irzykowski przypuszcza. Do nich bowiem należą nie tylko „uczeni i literaci", ale również olbrzymia większość tych, którzy **„przesiąkli cynizmem rzeczywistości"**. „Cynizm" ten domaga się konkretnej odpowiedzi nie tylko na pytanie: **„dlaczego jest źle"**, ale — **co i jak zrobić, by było dobrze!**

Tej odpowiedzi kongres intelektualistów nie da. Już chociażby dlatego, że nie będzie się on zajmował taką **„bagatelą"**, jaką, według p. Irzykowskiego, są sprawy o charakterze bezpośrednio praktycznym.

TADEUSZ GÓRSKI

Min. Zaleski w Bukareszcie.

Polska zawrze z Rumunją traktat rozjemczo-pojednawczy

Min. Zaleski entuzjastycznie powitany w stolicy Rumunji.

BUKARESZT, 24 października.

Minister Zaleski wraz z towarzyszącemi mu osobami przyjechał o godz. 10 rano do Bukaresztu, powitany na dworcu przez ministra spraw zagranicznych Mironescu, ministra dla spraw Siedmiogrodu Nitzesco, posła polskiego Szembeka, posła francuskiego Gabriela Puaux, sekretarza generalnego ministerstwa spraw zagranicznych Gafenco, personel poselstwa polskiego, wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych, kolonję polską, licznych przedstawicieli świata politycznego i prasy. Z dworca p. min. Zaleski odjechał samochodem do miasta w towarzystwie min. Mironescu.

Bukareszt, 24 października.

Minister Zaleski ze świtą złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. W południe minister Zaleski był przyjęty przez premjera Maniu, poczem wziął udział w śniadaniu wydanem na jego cześć przez prezesa rady ministrów. O godzinie 16-ej minister Zaleski obecny był na wyścigach w hipodromie Baneasa. O godzinie 17-ej m. 30 rozpoczęła się konferencja ministra Zaleskiego z ministrem Mironescu w M. S. Z. Wieczorem w M.S.Z. odbył się objad, po którym nastąpił raut.

Bukareszt, 24 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Oficjalna „La Nation Roumaine" poświęca dłuższy artykuł wizycie ministra Zaleskiego. Artykuł podkreśla, że witając serdecznie polskiego ministra spraw zagranicznych Bukareszt pragnie dać wyraz podziwu i głębokiej przyjaźni dla sojuszniczki Polski. Sojusz polsko-rumuński, zdaniem pisma — ma podstawy realne, ponieważ oba państwa stanowią jedyną barjerę, broniącą cywilizowaną Europę przeciwko chaosowi bolszewickiemu. Sojusz ten jest najlepszym instrumentem pokoju, ustanowionego przez traktaty powojenne. Wizyty Mironescu i Zaleskiego — pisze dziennik — sojusz ten pogłębiają, zaś **traktat rozjemczo-pojednawczy jest nowem ogniwem w łańcuchu, wiążącym oba państwa. Wreszcie — zaznacza „La Nation Roumaine" — wagę wizyty potęguje fakt, iż minister Zaleski jest najwybitniejszym ministrem spraw zagranicznych Polski, odgrywającym w polityce wybitną rolę.**

Bukareszt, 24 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wszystkie bez wyjątku dzisiejsze dzienniki poranne zamieszczają dłuższe artykuły, witające gościa stolicy Rumunji min. Zaleskiego.

Dziennik „Argus" zamieszcza artykuł pióra Grigore Gafenco. sekretarza generalnego ministerstwa spraw zagranicznych, zatytułowany „Lojalny przyjaciel". W artykule tym czytamy m. in.: Wszystko już było powiedziane o korzyściach i naglącej konieczności sojuszu polsko-rumuńskiego, nie wszystko jeszcze jednakże zostało powiedziane o roli, jaką min. Zaleski odegrał, aby nadać temu sojuszowi nie tylko znaczenie polityczne, lecz także wielką wartość moralną.

Bukareszt, 24 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

O godz. 6 popołudniu **minister Zaleski i minister Mironescu podpisali traktat arbitrażowy polsko-rumuński**, który wejdzie w życie po obustronnej ratyfikacji. Traktat wzorowany jest na traktatach, zawartych przez Polskę z innemi państwami oraz na analogicznych umowach, zalecanych przez Ligę narodów. W związku z wizytą min. Zaleskiego i podpisaniem traktatu nastąpiła wzajemna wymiana orderów.

5-złotowe banknoty

będą wycofane z obiegu.

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Mennica państwowa pracuje obecnie na trzy zmiany wypuszczając coraz większe ilości nowych srebrnych 5-złotówek. Ministerstwo skarbu na miejsce wypuszczonych monet srebrnych wycofuje stale 5-złotowe banknoty papierowe. Dotychczas wycofano z obiegu w ten sposób 140 milj. złotych papierowych i zastąpiono je brzęczącą monetą.

Pancerze i tarcze ochronne dla policji.

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Z polecenia głównego komendanta policji państwowej opracowano specjalny typ pancerza i tarcz dla funkcjonariuszów policji. Inicjatywa głównego komendanta powstała po zapoznaniu się ze statystyką, która w jaskrawy sposób uwidoczniła, że coraz częściej zdarzają się wypadki zabicia policjantów od kul rewolwerowych, których pancerz jest w stanie powstrzymać. Próby pancerzy dowiodły, że hamuje on impet kul, pochodzących nawet z największej broni krótkiej. Pancerze wykonane mają być w kraju i przeznaczone będą na klatce piersiowej i na brzuchu.

Zamach na pociąg z zemsty.

Kraków, 24 października.

Między stacjami Brzeźnica i Rydzów w powiecie wadowickim pociąg mieszany, jadący w stronę Wadowic, wpadł na położony na torze kamień wagi koło 100 kg.

Parowóz i kilka wagonów uległo uszkodzeniu.

Dochodzenie ustaliło, iż sprawcą zamachu jest Józef Puchała, gospodarz z Chrząstowej, który oburzony, iż musiał długo czekać na otwarcie przejazdu w ten dziki sposób postanowił się zemścić na kolei.

— Wedle ostatnich doniesień z Afganistanu b. emir Habibullah oraz kilku jego zwolenników, którzy przeszli na stronę Nadir Khana przybyli dziś do Kabulu.

— Z Aten donoszą, iż wykryto tam nadużycia na sumę około 10 miljonów drachm przy dostawie zboża, sprowadzanego przez magazyny mączne a przeznaczonego dla piekarń.

Poseł Piłsudski o konstytucji.

„Nie jesteśmy wrogami sejmu, pragniemy raczej wzmocnienia jego autorytetu i powagi."

Onegdaj wieczorem, w cali towarzystwa kredytowego wygłosił niezwykle interesujący odczyt poseł na sejm z klubu BB. Jan Piłsudski, brat Marszałka Piłsudskiego. Odczyt był tembardziej ciekawy, że wygłoszony tuż przed rozpoczęciem sesji sejmowej, podczas której mają się rozegrać znamienne wypadki — ostra opozycja lewicy i dyskusja nad projektami zmian konstytucji marcowej.

Tematem odczytu była właśnie sprawa zmiany konstytucji. Poseł Piłsudski uzasadniał potrzebę tej zmiany bardzo szczegółowo, dając szereg charakterystycznych przykładów. Wskazał on, że przed wojną w Anglji, kiedy dominujący wpływ miały tam tylko 2 stronnictwa, gabinety ministerjalne zmieniały się przeciętnie co trzy lata. Gdy na widowni ukazało się nowe stronnictwo „Labour Party", w ciągu 108 miesięcy zmieniło się 6 gabinetów, t. zn. **jeden gabinet trwał przeciętnie już tylko 1 i pół roku.** Jest to niezmiernie znamienny objaw, że w tak wyrobionym politycznie narodzie angielskim narodziny trzeciego stronnictwa spowodowały tak wielką zmianę.

A w innych państwach, w których kwitnie ustrój parlamentarny, jakże opłakane warunki rządzenia dają się zaobserwować. We Francji po wojnie było już 14 gabinetów — każdy gabinet rządził przeciętnie 8 miesięcy. W Niemczech, które przeszły po wojnie na system parlamentarny, zmieniło się również 14 gabinetów. We Włoszech, do czasów przewrotu dokonanego przez Mussoliniego t. zn. od roku 1919 do 1922 przez 45 miesięcy było 9 gabinetów — 1 rządził przeciętnie 5 miesięcy. W Hiszpanji po wojnie, do czasu dyktatury Primo de Riwery w ciągu 58 miesięcy było 9 gabinetów — przeciętny czas rządzenia 6 miesięcy i wreszcie w Polsce od roku 1919 do przewrotu majowego w 1926 roku, w ciągu 78 miesięcy było 14 gabinetów — **przeciętny czas rządów jednego gabinetu trwał 5—6 miesięcy.**

— Jest to nie do pomyślenia — mówił poseł Piłsudski — by w tak skomplikowanym gospodarstwie, jakiem jest państwo, mógł zmieniać się kierownik co pięć miesięcy. To właśnie jest powodem chaosu i wytwarzającej się coraz gorszej sytuacji w państwie. **Nowy rząd nie zdąży się obejrzeć, nie zdąży zabrać się do pracy, gdy już musi ustąpić.**

I to właśnie utwierdzić musi obywateli w przekonaniu, że **wadliwa jest konstytucja, która umożliwia tak częstą zmianę kierowników nawy państwowej.**

Blok Bezpartyjny nie występuje przeciwko instytucji parlamentu, lecz **przeciwko omnipotencji sejmowej.** Kontrola sejmu nad rządem musi być. Sejm ma prawo domagać się od rządu, by sprawował swą władzę w myśl interesów całego narodu. Ale wobec rozbicia sejmu na tyle partji konieczna jest pewna zmiana tej kontroli, by nie utrudniała ona gabinetom sprawowania rządów i by nie mogła powodować ustąpienia ich co 4—5 miesięcy.

Sejm składa się z 444 posłów. By uchwalić votum nieufności dla rządu może się wytworzyć **przypadkowa większość**, albowiem nie wszyscy posłowie przychodzą na posiedzenia sejmowe. Ta wymagana jedna trzecia część posłów może się stworzyć **przez przypadek,** a wówczas następuje nieunikniona dymisja gabinetu i każdorazowe przesilenie, tak szkodliwe dla państwa.

— Otóż, my — mówił poseł Piłsudski — dążymy w swym projekcie zmiany konstytucji do tego, by tylko **zdecydowana większość sejmu mogła obalać gabinety.** Chcemy uchronić państwo od wszelkich przypadkowości. A więc żądamy, by tylko 1/4 część posłów, a nie 16-tu, jak dotąd mogło zacząć podważać rząd, t. zn. mogło zgłosić wniosek o votum nieufności dla rządu. A dla uchwalenia votum nieufności, chcemy nie większości przypadkowej, lecz **połowy ustawowej większości sejmowej t. zn. 223 posłów.**

Tylko w wypadku **głosowania** za wnioskiem o votum **nieufności** 223 posłów — rząd musi **ustąpić, podając się** do dymisji. W tym **wypadku** będzie można stwie rdzić, **że** sprawa była doprawdy poważna i poważne musiały być powody, które skłoniły połowę sejmu do obalenia rządu.

Następnie chcąc uniknąć dalszej przypadkowości i spowodować, by głosowanie nie odbywało się w atmosferze gorączki, klub BB domaga się, aby głosowanie nad tą sprawą nie odbywało się jak dotąd na następnem posiedzeniu, lecz dopiero po pełnym **tygodniu od czasu** zgłoszenia wniosku.

Przechodząc do następnego zasadniczego punktu projektu zmiany konstytucji, poseł Piłsudski umotywował konieczność wzmocnienia władzy Prezydenta Rzplitej. Dziś urząd Prezydenta jest tylko reprezentacyjny, władza jego papierową. Nie wolno mu uczynić nic, czego z góry nie omówi i nie uchwali sejm. Władza Prezydenta musi być jednak koniecznie wzmocniona, **musi on przejąć pierwszą część funkcji, przysługujących dotąd tylko parlamentowi.**

Nie chodzi w tym wypadku znów, o uszczuplanie praw sejmu. Ale wziąć należy nprz. pod uwagę żmudną drogę uchwalania jakiejkolwiek ustawy. Trzykrotna uchwała sejmu, później senatu, później znów sejmu. Mijają długie miesiące, nim projekt jakiejkolwiek ustawy doczeka się realizacji.

Oczywiście są sprawy państwowe bardzo ważne, które wymagają bardzo drobiazgowego rozpatrzenia i przedyskutowania. Ale wieleż jest spraw drobnych, błahych? Wiele ustaw mamy w Polsce? Czas ludzki i siły są ograniczone. Jeśli sejm sprawą opłat drogowych lub t. p. musi się zajmować wiele tygodni, jakże może faktycznie dokładnie rozpatrzyć sprawy wielkiej wagi?

Otóż projekt BB. zmierza do tego, **by Prezydent Rzeczypospolitej miał prawo wydawać rozporządzenia w sprawach nie zasadniczych,** by projekt ustawy niespecjalnie ważnej, lecz pilnej, mógł być zrealizowany **w ciągu** kilku tygodni, a nie **miesięcy.**

Poseł Piłsudski przechodzi z kolei **do trzeciego** zasadniczego punktu, mianowicie do sprawy podniesienia autorytetu sejmu przez podniesienie autorytetu jego członków. Uzasadnia szczegółowo, dlaczego wiek posłów należy podnieść z 25 lat na 30, oraz dlaczego podnieść należy wiek wyborców.

Ta sprawa spotykała się dotąd z największymi sprzeciwami, albowiem na całym świecie przyjęte jest, że dojrzałość **polityczna** liczy się po ukończeniu **przez** obywatela 21 roku życia. Projekt BB. ustala jednak ten wiek na 24 lata. Dopiero po ukończeniu 24 lat, obywatel będzie miał czynne prawo wyborcze do sejmu. Poseł Piłsudski, uzasadniając ten projekt, powołuje się na przykład ustawy cywilnej przedwojennej Austrji, która określała dojrzałość, cywilną na 24 lata. Ten... **jest pewna rękojmią, powagi po... nej obywatela.**

I wreszcie, ostatni ważny p... to **sprawa odpowiedzialności pos... swe czyny.** Dotąd trybunał st... wołany był jedynie do sądzeni... zydenta Rzeczypospolitej i mini... Składał się tedy z 13 członków... przedstawicieli sejmu, 4 przedst... senatu i przewodniczącego sądu... wyższego. Otóż projekt BB. pr... duje, że **przed trybunałem stanu... wiadać będą również posłowie se...** a w związku z tem ulec musi... skład osobowy trybunału - musi... dać się z 4 przedstawicieli sejmu... przedstawicieli senatu i 4 osób w... czonych przez Prezydenta Rzec... spolitej oraz przewodniczącego... najwyższego.

Tak przedstawiają się najważn... punkty projektu zmiany konst... opracowanej przez klub BB. — ... czył poseł Piłsudski swe przemów...

12 nowych pomników buduje Czechosłowa...

W najbliższym czasie powsta... Czechosłowacji dwanaście nowych... ników, z czego 6 pomników sta... Czechach, 5 — na Morawach i 1 n... sku.

W uzdrowisku Podebrady wz... ny będzie pomnik znanego kompo... czeskiego, Smetany; w Mnicho... Hradiszczu — byłego posła Dürich... cmentarzu olszańskim w Pradze... wany będzie pomnik Nieznanego... rza rosyjskiego; w Beli, pod Be... — pomnik Nieznanego Żołnierza c... słowackiego. Pomnik prezydenta... ryka powstać ma w mieście Lo... Czechach. Na Morawach projekt... jest przedewszystkiem wybudowa... mnika Oswobodzenia i pomnika... ka, w Ołomuńcu; w Jaromierzycach... nąć mają dwa nowe pomniki, mian... pomnik zmarłego niedawno poety... kiego, Breziny i pomnik znanego... goga i działacza narodowego, ... skiego.

Pomnik na cześć tysiącletniego... nienia państwa czeskiego, wzni... będzie w Piotrowicach, pod Nowy... guminem.

KRONIKA

Październik

25

PIĄTEK

Dziś: Kryspina
Jutro: Ewarysta

—::—

Wschód słońca	6.13
Zachód słońca	16.23
Wschód księżyca	9.59
Zachód księżyca	02.16
Długość dnia	12.07
Ubyło dnia	6.47

Konkurs dzieci.

Nadsyłajcie fotografje Waszych Milusińskich.

Fotografje dziecięce na konkurs dziecka, ogłoszony w ub. tygodniu przez „Republikę", napływają w dalszym ciągu w znacznych ilościach.

Zwracamy uwagę Rodziców i Opiekunów dzieci, którzy nadsyłają fotografje, że najlepiej wychodzą w druku zdjęcia odbite w kolorze czarnym na glansowanym papierze. Takich zdjęć w pierwszym rzędzie powinni się domagać od fotografów. Na każdej fotografji z odwrotnej strony winno być wypisane imię i nazwisko dziecka oraz adres rodziców albo opiekunów.

Fotografje przyjmuje redakcja „Republiki" w kopertach z napisem: „Konkurs piękności dziecka".

Sprawy wojskowe.

—o—

Spis rocznika 1909.

Dziś, w piątek, dnia 25 b. m. winni zgłosić się do spisów w biurze wojskowo-policyjnem (Piotrkowska 212) mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie 5-go komisarjatu policji, o nazwiskach na litery L, Ł, M, N, O, P.

Jutro, w sobotę, dnia 26 b. m. winni zgłosić się mężczyźni tegoż rocznika, zamieszkali na terenie 5-go komisarjatu policji, o nazwiskach na litery P, S, Sz. T. — Do spisu należy przynieść wszystkie posiadane dokumenty osobiste. (b)

Zebrania kontrolne.

Dziś, w piątek dnia 25 bm. winni zgłosić się na zebrania kontrol. zeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia mężczyźni rocznika 1904 do lokalu PKU. I. (Nowo-Targowa 18), zamieszkali na terenie komisarjatów policji 2, 3, 5, 8, 9 i 11 o nazwiskach na litery L. Ł.

Do lokalu PKU II (Nowo-Cegielniana 51) winni zgłosić się mężczyźni rocznika 1889 zamieszkali na terenie 10 komisarjatu policji o nazwiskach n alitery A. B. C. D. E. F. G. H. Ch. I. J. K.

Jutro, w sobotę dn. 26 bm, winni zgłosić się mężczyźni rocznika 1904 do lokalu PKU. I (Nowo-Targowa 18) zamieszkali na terenie komisarjatów 2, 3, 5, 8, 9 i 11 o nazwiskach na litery M.

Do lokalu PKU II (Nowo-Cegielniana 51) winni zgłosić się mężczyźni rocznika 1889 zamieszkali na terenie 10-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery L. Ł. M. N. O. P. R. S. T. U. W. Z. Ż.

Na zebrania kontrolne należy przynieść książeczkę wojskową oraz kartę mobilizacyjną. b.

Walka z agitatorem komunistycznym.

Nieudane przemówienie przed fabryką.—Interwencja funkcjonarjusza. — Bójka i strzał.

Rannego odwieziono do szpitala.

W dniu wczorajszym, o godz. 17.30 przed fabryką Biedermana, przy ul. Smugowej 11, w czasie wychodzenia robotników z fabryki, jakiś osobnik, stojąc przed bramą, przemawiał do wychodzących robotników w duchu antypaństwowym.

Znajdujący się tam na służbie funkcjonarjusz policji śledczej usiłował wymienionego agitatora przytrzymać. Przytrzymany agitator, jak się okazało, Szyja Charnam, lat 21 liczący, znany komunistą, karany 2-letniem więzieniem za działalność antypaństwową z art. 102 k. k., stawił funkcjonarjuszowi policji państwowej czynny opór, bijąc go po twarzy i kopiąc w brzuch.

W momencie, gdy odnośny funkcjonarjusz policji wyjął rewolwer, w czasie ponownego szamotania się, padł strzał, który ranił przytrzymanego w brzuch.

Rannego Charnama odwieziono do szpitala, zaś poszkodowanego funkcjonarjusza p. p. opatrzył lekarz.

Każdą wyprzedaż świąteczną

należy zameldować w wydziale przemysłowym magistratu.

W związku ze zbliżającemi się świętami do wydziału przemysłowego magistratu zgłaszane są liczne podania i meldunki w sprawie urządzania wyprzedaży przed świętami Bożego Narodzenia. Wyprzedaż taka zwykle rozpoczyna się na szereg tygodni przed okresem świątecznym.

W związku z powyższem przypomnieć należy, że obowiązek zgłaszania wyprzedaży jest bezwzględny, albowiem w myśl rozporządzenia o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, za urządzanie wyprzedaży bez zameldowania grożą bardzo wysokie kary grzywny. Każdy kupiec musi podać w swym meldunku, jakie przedmioty będzie wyprzedawać, w jakiej ilości, a pozatem musi określić termin, w czasie którego dana wyprzedaż będzie dokonywana.

Jak się dowiadujemy w okresie trwania wyprzedaży, władze przemysłowe będą dokładnie kontrolowały, czy odbywa ją się one zgodnie z podanemi w meldunkach danemi. (j).

Handel mieszkaniowy.

Wbrew zakazowi, wszyscy kupują i sprzedają mieszkania.

Jak się dowjadujemy, stowarzyszenia lokatorskie w Łodzi wystosowały w dniu wczorajszym do ministerstwa spraw wewnętrznych memorjał w sprawie powołania do życia

centralnego biura mieszkaniowego.

Bjuro to miałoby na celu rejestrowanie wszystkich zmian, jakie zachodzą przy zmianie własności mieszkań prywatnych. Zmiana przez lokatorów mieszkań bez podania jej do wiadomości centralnego bjura miałaby być karana grzywnami administracyjnemi.

Prośba powyższa motywowana jest tem, że mimo, iż ustawa o ochronie lokatorów zabrania jaknajkategoryczniej prowadzenia handlu mieszkaniami, jednakże

wszyscy sprzedają i kupują mieszkania

za bardzo wysokie odstępne. W niektórych okresach, zwłaszcza na jesieni, haussa na mieszkania jest tak wielka, iż ceny odstępnego dochodzą niekiedy do 1,5—2 tys. dolarów.

O ile wszelkie operacje handlowe, wszelka sprzedaż nieruchomości, czy też towaru podlega opodatkowaniu i skarb państwa ma pewien dochód od każdego wypadku, o tyle handel mieszkaniami, właśnie wskutek swej nielegalności, ucieka z pod kontroli i nie podlega żadnemu absolutnie podatkowemu obciążeniu.

Memorjał stwierdza że brak jest dokładnej statystyki, według której można byłoby obliczyć, ile wynosi ogólny obrót mieszkaniowy w Polsce w ciągu roku. Jednak nie ulega wątpliwości, że

obrót ten sięga miljonów dolarów.

Z jednej więc strony wskutek zalegalizowania handlu mieszkaniami i skoncentrowania całej akcji w bjurze mieszkaniowem, można byłoby przysporzyć dochodów skarbowi państwa, a z drugiej strony przyczyniłoby się to do pewnego ograniczenia wybujałości cen, żadanych obecnie z tytułu odstępnego. Skorzystaliby więc na tem zarówno lokatorzy jak i skarb państwa.

Memorjał powyższy wywołał wielkie zainteresowanie w szerokich sferach społeczeństwa. (j).

Łódź—Brzeziny.

Nowa linja tramwajowa,

Łódzkie koleje dojazdowe przystępują na wiosnę przyszłego roku do budowy linji tramwajowej Łódź — Brzeziny. Budowa ta ukończona zostanie najdalej w ciągu dwuch lat. Pozatem w przyszłym roku przedłużona zostanie linja tramwajowa Konstantynów — Lutomiersk aż do Rynku w Konstantynowie.

Syn skrzypka węgierskiego

procesuje się o fortunę dynastji saskiej

sięga po mitrę książęcą.

Berlin, 24 października.

W tych dniach rozpocznie się w Niemczech sensacyjny proces, który z pewnością będzie budził zainteresowanie przedewszystkiem dworów panujących całego świata.

Niejaki Wiktor von Horwath, zamieszkały w Berlinie i pobierający zasiłki dla bezrobotnych,

syn skrzypka węgierskiego,

dochodzić będzie przed sądem krajowym w Dreźnie praw swych do tytułu książęcego jako prawowity członek królewskiej dynastji saskiej Wettinów.

Horwath utrzymuje, że ojciec jego Geza

był synem zmarłego króla

Alberta i królowej Karoliny, księżniczki szwedzkiej z domu Wazów i że urodził się na dworze królewskim w roku 1854.

Dwutygodniowe niemowlę

oddano na wychowanie

niejakiej pani Horvath, zamieszkałej w miejscowości Veszprem na Węgrzech, przyczem pośredniczył pewien wyższy oficer saski i pewien wyższy duchowny. Dziecko ochrzczono węgierskiem imieniem Geza.

O swem królewskiem pochodzeniu dowiaduje się Geza von Horvath dopiero

w 40-tym roku życia,

gdy przybył do Veszprem celem zebrania dowodów swego tytułu szlacheckiego. Dokumenty te były mu wtedy jako skrzypkowi potrzebne, ponieważ policja m. Drezna, dokąd przybył na występy, zakwestjonowała mu prawo do tego tytułu.

Odkrywszy przypadkowo tajemnicę swego rodu wrócił Horvath do Niemiec, aby rozpocząć

starania o odzyskanie tronu,

na którym zasiada stosinrzeniec zmarłego króla, a nie on, syn jego prawowity.

Przez długie 20 lat trwa ta niërówna walka, już nawet nie o tron, lecz o tytuł księcia saskiego. W walce tej ostatecznie Geza von Horvath uległ,

kończąc samobójstwem,

jako 67-letni starzec, w roku 1921.

Jedyny syn jego Wiktor występuje obecnie do walki o tytuł książęcy, aby na tej podstawie móc zgłosić swe

pretensje do znacznego spadku

po królowej Karolinie, za której wnuka się uważa.

Przewód sądowy będzie musiał ustalić, czy prawdą jest, że istotnie wówczas urodził się syn saskiej parze królewskiej która uchodziła za bezdzietne małżeństwo.

Cała ta fantastyczna opowieść wydaje się na pierwszy rzut oka

nieprawdopodobna.

Trudno bowiem uwierzyć w to, aby para królewska, zamiast cieszyć się z przybycia na świat następcy tronu, wyrzec się miała jedynego dziecka.

Rozprawa Horvatha nabiera cech tem większej sensacji, że jako świadkowie staną przed sądem

były król saski

Fryderyk August, jego bracia książe Jan Grzegorz i siostry arcyksiężniczka Marja Józefa i księżniczka Matylda.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Sztuka Watters'a i Hopkins'a, „Artyści" w polskiej adaptacji Hemara wchodzi dziś na afisz Teatru Miejskiego. Scena otrzymała specjalną konstrukcję, działania techniczne spotęgowane są przez założenie instalacji radjotechnicznej. Ewolucje taneczne w wykonaniu szkoły tanecznej Ireny Prusickiej.

Bilety, nabyte na dzień 23 b. m. na Szweika ważne są na dzisiejszą premjerę „Artystów".

Jutro, sobota, dwa przedstawienia:

o godz. 4-ej po południu po cenach zniżonych arcywesoła krotochwila W. Rapackiego „W czepku urodzony";

o godz. 8.30 wieczorem po raz drugi „Artyści", zarazem premjera dla prasy i zaproszonych gości.

„WIELKI KRAM" — w Teatrze Miejskim

„Wielki kram" z udziałem Junoszy-Stępowskiego, Stanisławy Bazarehówny, Ewy Kuniny i całego zespołu „Teatru Premjer" już w przyszłym tygodniu grany będzie w Teatrze Miejskim w Łodzi.

TEATR KAMERALNY.

Jutro sobota premjera komedji W. Fodora autora „Sekretarki pana prezesa" „Dr. Julja Szabo" jest to pierwsza współczesna salonowa sztuka, jaką Teatr Kameralny wystawia w tym sezonie, co wzbudziło żywe zainteresowanie wśród licznych miłośników tego rodzaju widowisk. W roli tytułowej wystąpi P. Relewicz-Ziembińska. Reżyserujee sztukę i gra główną rolę męską nowopozyskany wybitny artysta scen warszawskich Janusz Strachocki. W innych rolach H. Buczyńska (pierwszy występ tej utalentowanej artystki), Z. Marcinowska, St. Daniłowicz, L. Tatarski, i Sz. Bogdanowicz. Dekoracje E. Pietkiewicza.

Premjera dla prasy i zaproszonych gości we wtorek. Niedziela i dni następnych „Dr. Julja Szabo".

POPOŁUDNIOWE PRZEDDSTAWIENIE „KAROLA I ANNY".

Dziś ostatnie wieczorowee przedstawienie rewelacyjnej zstuki L. Franka „Karol i Anna".

W sobotę o godzinie 4,30 po poł. po cenach najniższych (od 1.50 do 6 zł) oraz w niedzielę o godzinie 4.30 po poł. po cenach zniżonych. „Karol i Anna" w pierwszorzędnem wykonaniu Br. Bronowskiej, Makarczyk-Wasilewskiej, Z. Marcinowskiej, L. Madalińskiego i L. Zbuckiego.

TEATR POPULARNY.

Dziś piątek oraz sobota i niedziela po dwa razy cieszący się powodzeniem fascynujący melodramat Arago i Vermonta „Pamiętniki szatana", który po tych przedstawieniach schodzi z afisza.

KONCERT WIENER-DOUCET.

Koncert Jazz'owy, który po niezwykłych tryumfach powodzenia na pierwszorzędnych estradach europejskich wykonają w czwartek, dnia 31 października, w Sali Filharmonji dwaj znakomici artyści Wiener i Doucet z Paryża, będzie sensacyjną nowością dla Łodzi, albowiem ci dwaj wielcy muzycy na dwuch fortepianach, które pod ich palcami stają się wielobarwną orkiestrą i rozbrzmiewają efektami, o jakich dotąd w muzyce fortepianowej nie przypuszczano, wykonają obok głębokiej muzyki J. S. Bacha szereg tańców jazz'owych tylko wysokiej wartości artystycznej.

Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji.

PIĘKNA POLSKA JESIEŃ

W dniu 26 i 27 października r. b. godz. 19.30 w sali teatru P. Z. Z. Scheiblera i Grohmana, Przędzalniana 68, na cel klubu pracowników Z. Z. Scheiblera i Grohmana odbędą się dwa widowiska pod powyższym tytułem, pod kierownictwem art. Jerzego Darskiego.

Udział przyjmują artyści rewji warszawskiej i Łodzi.

Ze względu na powyższy cel, a także bogate widowiska, spodziewana jest silna frekwencja.

Bilety wcześniej do nabycia w klubie pracowników, Przędzalniana Nr. 68.

RADJOPROGRAM

11,56 — 12,05 — Sygnał czasu, hejnał marjacki. 12.05 — Konceert z płyt gramofonowych. 13,10 — Komunikat meteorologiczny. 15.00 — Komunikat gospodarczy. 15.20 — „Przegląd wydawnictw perjodycznych". 15.45 — Komunikat rady naczelnej Zjednoczenia polskich związków śpiewaczych i muzycznych. 16,15 — Koncert z płyt gramofonowych 17.15 — „Zamki północnego Podola" — wygł. wizyt Michał Siwak. 17,45 — Koncert orkiestry banjolistów pod dyr. Dymitra Jurkiewicza. 18.45 — Rozmaitości. 19,10 — Giełda rolnicza 19,25 — Muzyka gramofonowa. 19,58 — Sygnał czasu 20.05 — Pogadanka muzyczna, wygł. p. Karol Stromenger. 20,15 — Koncert symfoniczny z Filharmonji warszawskiej. Po transmisji komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz P. A. T.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 57), S. Jankielewicza (Stary Rynek 9).

1.000 złotych w kopercie

otrzymał starosta Wallas od przemysłowca.

Sąd uznał, że była to ofiara na budowę pomnika.

W dniu wczorajszym w łaskim sądzie grodzkim odbyła się sprawa przeciwko przemysłowcowi pabjanickiemu p. M. Stahlowi, któremu akt oskarżenia zarzuca, że przed świętami Wielkiejnocy nadesłał p. staroście Wallasowi powinszowania świąteczne oraz *1000 zł., bez oznaczenia celu powyższej kwoty, co uznane jest z art. 532 za obrazę urzędnika.*

Ponieważ p. Stahl na kilka dni przed tym faktem interwenjował w sprawie poborowego Pukacza — *1000 zł. nosiło charakter łapówki.*

Sprawę prowadził sędzia Barr. Oskarżonych Stahla i Pukacza bronili adw. Kobyliński i Lewi. Wśród świadków widać było przedstawicieli władz starościńskich, samorządowych oraz reprezentantów przemysłu średniego.

Świadkowie oskarżenia potwierdzili zarzuty, zawarte w akcie oskarżenia. Obrona nadała sprawie inny kierunek. Świadkowie zeznali, że p. Stahl zbierał składki *na budowę pomnika niepodległości w Pabjanicach*, a suma 1000 złotych była właśnie przeznaczona na ten cel, składając jednak tę kwotę w ręce p. Wallasa, nie załączył listu, w którym wymieniony był cel.

Po 8 godzinach rozpraw *sąd uznał oskarżonych za niewinnych, z powodu braku dowodów, sumę zaś 1000 zł. postanowił przekazać do dyspozycji komitetu budowy pomnika niepodległości.*

Prokurator zapowiedział wniesienie apelacji.

Sprawa powyższa wzbudziła w mieście wielkie zainteresowanie ze względu na stanowisko społeczne oskarżonego, który jest radnym m. Pabjanic, prezesem klubu Makkabi i członkiem licznych instytucyj żydowskich.

Słynny dr. Korkes

będzie wydany władzom austrjackim.

Z Krakowa donoszą:

Jak wiadomo, adw. dr. Natan Korkes został po kilkudniowej rozprawie przed trybunałem karnym w Krakowie uwolniony od zarzucanych mu zbrodni oszustwa, popełnionych przez wyłudzanie kredytów, a natomiast zasądzono go za **zbrodnię oszczerstwa i obrazy czci, popełnione na krakowskich władzach prokuratorskich i policyjnych** — na karę więzienia przez 5 miesięcy i wydalenie z granic państwa polskiego, jako poddanego austrjackiego.

Całą tę karę wraz z jej skutkami, którą zresztą dr. Korkes więzieniem śledczem odcierpiał, trybunał orzekający dr Korkesowi na przeciąg 3 lat zawiesił.

Od tego zawieszenia kary prokurator apelacyjny założył apelację do II instancji. Na skutek tego odbyła się wczoraj przed sądem apelacyjnym w Krakowie rozprawa apelacyjna.

Po godzinnej naradzie przewodniczący sądu ogłosił wyrok, odmawiający zawieszenia kary dr. Korkesowi **z powodu jego zachowania się zarówno przed, jak i podczas rozprawy w I instancji.**

Wobec tego, że dr. Korkes aresztem śledczym już odcierpiał wymierzoną mu karę, obecnie nastąpi jego wydanie władzom austrjackim za przestępstwa, popełnione na terenie Austrji.

Przeciw temu wyrokowi dr. Korkes zapowiedział kasację do najwyższego sądu, co jednak nie wstrzymuje jego wydania władzom austrjackim.

Pabjanice.

—o—

SKUTECZNA INTERWENCJA.

Na skutek osobistej interwencji przedstawiciela magistratu pabjanickiego wiceprez. Tomczaka, ministerstwo p... cy i opieki społecznej zawiadomiło m... strat, że wszyscy bezrobotni, którzy ... trudnieni byli na robotach publiczny... którym P.U.P.P. wstrzymał zapom... od poniedziałku otrzymywać będą z... mogi w dalszym ciągu. Decyzja minis... stwa ma ważne znaczenie dla m... gdyż z chwilą pozbawienia zapomóg ... bezrobotnych, domagali się oni zasił... od magistratu.

PROTEST PRZEMYSŁOWCÓW.

Okręgowy urząd społeczny wy... pabjanickiej kasie chorych zarządz... aby składki od ubezpieczonych pot... ne były od 6 dni pracy w tygodniu ... względu na rzeczywistą ilość przepr... wanych dni. Zarówno robotnicy, ja... przemysłowcy uznali zarządzenie to... zbyt obciążające, wskutek czego k... firm wysłało sprzeciw.

Piotrków-Trybunalski.

(Telefonem od własnego koresp.).

W obecności p. starosty Strz... skiego odbyło się wczoraj zakończ... kursu umiejętności prowadzenia g... nych kas oszczędnościowo-pożycz... wych, który był zorganizowany p... państwowy bank rolny i trwał 6 dni. U... czystość zakończono wspólnem sfoto... fowaniem się wszystkich uczestni... kursu.

***

Magistrat m. Piotrkowa na posie... niu swem w dniu 23 b. m. obniżył c... pieczywa na podstawie opinji komisj... badań cen z dnia 22 b. m. i ustalił na... pujące ceny: chleb żytni 39 gr. za ... chleb razowy 30 gr., a chleb pszen... bułki po 1 zł. za kg.

***

„Republika" doniosła już swego c... su o sprawie właścicieli majątku B... nice pp. Rotberga i Adlera, zam. w Ł... i niejakiego Jacha, którzy oskarżeni ... o wciągnięciee w niekorzystną tran... cję parcelacyjną 100 włościan. Pr... został w swoim czasie, z powodu ... becności głównego świadka oskarż... Radziejewskiego, z Piotrkowa, odło... W dniu wczorajszym sprawa odbyła ... ponownie przed sądem okręgowym p... kowskim. Prokurator zrzekł się oska... nia. Sąd wydał wyrok uniewinniają...

Ciemności egipskie

panują na ul. Cegielnianej.

Przed kilku dniami poruszyliśmy sprawę nieracjonalnego oświetlania ... naszego miasta, zwracając uwagę, ... pierwszym rzędzie powinny być o... tlone ulice znajdujące się w śródmieściu ... jako najbardziej ruchliwe.

Dziś pragniemy zwrócić uwagę ... jeszcze jeden fakt, ilustrujący dokła... poruszony przez nas temat. Chodzi ... nowicie o tak bardzo ruchliwą ulicę ... mieścia, jaką jest Cegielniana. ... aczkolwiek znajduje się w samem c... trum miasta, jest dotąd, na odcinku od ... Piotrkowskiej do Gdańskiej, oświetl... tak skąpo, że panują na niej komp... ciemności.

Zaznaczyć należy że na tej ulicy z... dują się szkoły i cały szereg przeds... biorstw handlowych i przemysłowy... Panuje tu zawsze ożywiony ruch, ... dzo rozwinięty jest też ruch kołowy... Mimo to, ul. Cegielniana jest najbard... upośledzona pod względem oświetle... i dlatego polecamy ją specjalnej opi... wydziału przedsiębiorstw miejskich m... gistratu.

Do 14-go grudnia muszą być wszystkie domy znajdujące się przy ul. Piotrkowskiej częściowo skanalizowane.

W dniu wczorajszym centralne stowarzyszenie właścicieli nieruchomości wystosowało do wszystkich swych członków, posiadających nieruchomości przy ul. Piotrkowskiej i dokoła Pl. Wolności następujące wezwanie:

„Magistrat m. Łodzi pismem z dnia 12 października b. r. w sprawie wypuszczania ścieków na ul. Piotrkowską zakomunikował nam, że w drodze wyjątku zezwala na zakładanie rur, któremi nieczystości płynne mogą być odprowadzane z bram do studzienek ulicznych, jednakże jedynie tylko do terminu wykonania częściowego skanalizowania posesji t. j.

do dnia 14 grudnia r. b.

Na skutek powyższego przypominamy wszystkim właścicielom nieruchomości przy ul. Piotrkowskiej od Pl. Wolności do ul. Nawrot, aby **niezwłocznie przystąpili do sporządzenia planów kanalizacyjnych** w celu przeprowadzenia częściowej kanalizacji w wyznaczonym przez magistrat terminie.

Nadmieniamy, że przekroczenie terminu pozbawi właścicieli nieruchomości możności korzystania z ulgi częściowego skanalizowania domu, t. zn., o ile do dnia 14 grudnia nie skanalizują oni swych nieruchomości częściowo, po tym terminie będą musieli skanalizować je całkowicie. Nadto w razie sporządzenia jakiegokolwiek protokułu z powodu wypuszczenia ścieków na ulicę, chociażby nawet przez rury, po tym terminie **stowarzyszenie właścicieli nieruchomości w żadnym wypadku nie będzie interwenjować,** gdyż termin 14/XII-29 jest najdalszy, jaki stowarzyszenia zdołały uzyskać i to z wielkim nakładem trudów i starań. Podkreślamy przytem, że pragnąc dopomóc swym członkom do skanalizowania domów we właściwym terminie, **centralne stowarzyszenie udziela pożyczek na przeprowadzenie częściowej kanalizacji**".

Jak widać z powyższego, stowarzyszenia właścicieli nieruchomości zabiegają energicznie o to, by wszystkie domy na ul. Piotrkowskiej zostały do 14 grudnia częściowo skanalizowane. Energiczna akcja stowarzyszeń związana jest z zapowiedzią starostwa grodzkiego, które ogłosiło, że wszyscy właściciele nieruchomości, którzy do dnia 14 grudnia nie skanalizują częściowo swych domów i nie zlikwidują wypuszczenia ścieków na ulicę, czy to bezpośrednio czy też za pomocą rur, ukarani będą bezwzględnym aresztem. (—js).

Oświetlenie ulic

na Widzewie, Chojnach i Bałutach

W przyszłym tygodniu ukończone zostaną prace przy instalacji elektrycznego oświetlenia dzielnicy Widzew, w której oświetlone zostanie 9 klm. ulic.

Pozatem oświetlonych zostanie elektrycznością szereg ulic na Chojnach, Bałutach i w Radogoszczu o łącznej długości około 24 klm.

Nie zaczynajmy reformy od... czapek.

Piękne mundury nie poprawią naszych stosunków kolejowych. — Swieczki stearynowe oświetlają wagony. — Brak połączeń, opóźnienia i katastrofy.

Usprawnienie komunikacji kolejowej jest sprawą ogromnej wagi.

Jakkolwiek całokształt stosunków, panujących na kolejach, ulega stale ulepszeniom, mimo to wiele jeszcze prawdopodobnie czasu upłynie zanim w tej dziedzinie zapanują warunki, odpowiadające życzeniom szerokich rzesz pasażerskich.

Ostatnio ukazał się urzędowy komunikat, zapowiadający, że pracownicy kolejowi mają otrzymać mundury granatowe na wzór austrjackich i czapki, przypominające czapkę włoską. Piękny strój i prawdopodobnie naszym urzędnikom kolejowym będzie w nim do twarzy, ale czy fakt ten **zmieni cośkolwiek w dziedzinie naszych stosunków kolejowych?**

Przed niedawnym czasem władze kolejowe rozpisały konkurs wśród pracowników na **wynalazki, pomysły i ulepszenia** dziedziny kolejnictwa. Dotychczas niewiadomo jeszcze, jaki los spotkał ów pożyteczny konkurs i czy wpłynęły jakieś projekty. A pomysłów różnego rodzaju chyba nigdy nie zabraknie. Oto chociażby pierwszy — lepszy z nich:

Pociąg, odchodzący z Łodzi do Skarżyska w godzinach popołudniowych jest **nieoświetlony.**

Dlaczego — niewiadomo. Konduktorzy twierdzą, że

„niema gazu“.

W przedziale pierwszej i drugiej klasy palą się więc świeczki, a dzieje się to w chwili gdy cały świat kulturalny obchodzi

„święto światła“.

Czy niema sposobu na oświetlenie wagonów, odchodzących z Łodzi?... Przecież jest to świetne pole do popisu dla kolejowych wynalazców!...

Drugą bolączką naszego kolejnictwa jest

ogrzewanie wagonów

n i e r ó w n o m i e r n e pod względem temperatury.. Czasem bywa chłodniej, czasem — cieplej. Nasze władze kolejowe jednak różnic tych nie uznają. Przepis nakazuje ogrzewanie wagonów od 1 października i przepisowi temu musi się stać zadość. O pasażerów mniejsza,

grunt — to przepis.

Wreszcie trzecią plagą, przyczyniającą zło nietyle pasażerom ile samym władzom kolejowym i charakteryzującą do pewnego stopnia nasze stosunki kolejowe jest

plaga jazdy na gapę,

praktykowana na wszystkich bez wyjątku linjach kolejowych.

Przed kilku dniami władze kolejowe zaintrygowane ogromnym ruchem pasażerów na pewnych linjach, przy jednoczesnej bardzo słabej sprzedaży biletów w kasach kolejowych, przeprowadziły ostrą akcję kontrolną, w wyniku której wyszło na jaw, że na pewnych linjach grasowały

świetnie zorganizowane bandy,

przewożące za nielegalnemi biletami olbrzymie transporty pasażerów.

Wreszcie przejść należy do najgłówniejszej bolączki naszego kolejnictwa, a mianowicie do tak częstych wypadków

opóźnień pociągów i katastrof kolejowych.

W komunikatach oficjalnych, wydawanych po każdej katastrofie czytamy, że winę ponosi dyżurny ruchu, albo maszynista, albo zwrotniczy, w każdym razie ktoś z obsługi kolejowej. Rzadko przyczyny są niewyjaśnione.

Warto się jednak zastanowić nad tem, w jakich warunkach pracują urzędnicy kolejowi.

Pensja dyżurnego ruchu, posiadającego żonę i dzieci wynosi

około 280 złotych miesięcznie.

Z pensji tej urzędnik, zajmujący odpowiedzialne stanowisko musi opłacać komorne, musi przyodziać żonę i dzieci oraz wyżyć jakoś przez cały miesiąc. Nie brak mu więc trosk materjalnych. Mając głowę zaprzątniętą sprawami osobistemi, dyżurny ruchu nie ma należytego spokoju i częstokroć wpada w — dość zrozumiałą w takich wypadkach — dywersję duchową. Wymagając od urzędników pełnej odpowiedzialności za to, co zostało powierzone ich pieczy, musimy im zapewnić względnie spokojną egzystencję.

— Oto — „pomysły“, które w poważnej mierze przyczynią się do usprawnienia ruchu kolejowego. Kto wie, czy nie w większym stopniu, aniżeli piękne czapki włoskie i nowe mundury.

Ego.

Znów katastrofa autobusowa.

30 osób odniosło lżejsze i cięższe rany.

W dniu wczorajszym około godziny 5-ej po południu władzom policyjnym doniesiono o strasznej katastrofie autobusowej na terenie Łodzi.

O tej porze z Brzezin do Łodzi zdążał autobus, w którym znajdowało się przeszło 30 pasażerów. Szofer samochodu wyjechał z Brzezin po czasie wyznaczonym w rozkładzie jazdy i chcąc mimo to przybyć punktualnie do Łodzi znacznie zwiększył szybkość.

Pasażerowie daremnie zwracali mu uwagę, by jechał ostrożniej.

— Nie bójcie się — odpowiedział im — nic wam się nie stanie. Gdy autobus znalazł się na szosie brzezińskiej, a więc już na terenie Łodzi, nastąpiła katastrofa.

Szofer chcąc wyminąć jakiś wóz, gwałtownie zboczył z drogi, skutkiem czego autobus **runął do rowu, przechylając się w bok.**

Rozległy się przeraźliwe krzyki pasażerów, którzy znaleźli się pod autem.

Kilku z pośród nich, najlżej rannych, pobiegło do najbliższego telefonu i zaalarmowało pogotowie.

Przybyły lekarz stwierdził, iż cztery osoby, a mianowicie 31-letni Benjamin Fajfer, mieszkaniec wsi Odżywów pod Łodzią, 22-letni Wolf Szwed, rzeźnik, zamieszkały przy ulicy Fajfra 10, 17-letnia Rózja Parokówna i 20-letnia Szajndla Federmanówna doznali ciężkich uszkodzeń cielesnych.

Pozostali pasażerowie rozbitego autobusu, którzy doznali lekkich obrażeń o własnych siłach udali się do domu.

Policja, która przybyła na miejsce katastrofy, spisała szoferowi protokuł.

Największe i najszlachetniejsze bohaterstwo.

Zdobywając wciąż nowe reduty wiedzy, giną w laboratorjach i szpitalach — skromni rycerze w togach profesorskich

W obronie człowieka—przeciw tajemniczej sile przyrody.

W początkach lipca bieżącego roku znaleziono londyńskiego chemika Wil-liama Waringa, nieprzytomnego w jego laboratorjum. Mimo usilnych starań lekarzy, chcących przywrócić go do przytomności, **znakomity chemik angielski zmarł w kilka godzin później.** Śledztwo wszczęte w tej sprawie, wykazało, że słynny uczony, który w ciągu dłuższego czasu bawił w Indjach w celach naukowych, ostatnio **robił eksperymenty w kierunku wynalezienia środka przeciwko ukąszeniu żmiji.**

Niedawno prof. Waring **oświadczył** swym przyjaciołom, że udało mu się wynaleźć już niezawodną antytoksynę i że w najbliższym czasie wyniki swych badań zademonstruje wobec szerszej publiczności. Prawdopodobnie Waring był do tego stopnia przekonany o skuteczności swego antidotum, że **przeprowadził próbę na sobie samym przez za**szczepienie jednocześnie trucizny i antytoksyny. Na nieszczęście, działanie antytoksyny nastąpiło widocznie zbyt późno, a może też środek ten wcale nie poskutkował i **znakomity uczony musiał tę próbę przypłacić życiem.**

Wypadki takie, kiedy uczeni składają swe życie na ołtarzu nauki nie są rzadkie. W pamięci wielu lekarzy żyje prawdopodobnie jeszcze wspomnienie tragicznej śmierci naczelnego lekarza instytutu Pasteura w Paryżu, dr. Marie.

Prawie jednocześnie z nim zginęli z własnej woli trzej znakomici bakterjolodzy, z których każdy prowadził badania nad żółtą febrą. Byli to: amerykański profesor Stokes, który pracował z ramienia fundacji Rockefelerowskiej, japoński uczony Roguchi, który badania swe prowadził w zachodniej Afryce i dr. James Young, angielski kierownik kliniki chorób tropikalnych.

Podobnie jak chemik dr. Waring, zginął również przed kilku miesiącami **docent uniwersytetu praskiego dr. Horak,** który przeprowadził niebezpieczne eksperymenty na własnem ciele.

Dr. Horak postawił sobie za cel życia **zwalczenie gruźlicy.** Ponieważ musiał on mieć pod ciągłą obserwacją pewien gatunek laseczników, przeto zaszczepił sobie te groźne bakcyle, następnie odkrajał kawałek skóry by potem badać mikroby pod lupą. Jednakże infekcja **spowodowała ogólne zakażenie i dr. Horak skonał w kilka miesięcy po tym eksperymencie.**

Nie wszystkie eksperymenty kończą się tak tragicznie. Przed kilku miesiącami naprzykład prof. Walter Hall wygłosił odczyt w londyńskiem towarzystwie lekarskiem, przyczem wobec licznych świadków dokonał niezwykle śmiałego i niebezpiecznego eksperymentu, a mianowicie **natarł sobie skórę na rękach, ramionach i nogach arszennikiem,** i dopiero p o upływie pół godziny zmył tę niebezpieczną truciznę. Ponieważ eksperyment ten zakończył się szczęśliwie, przeto **odważny lekarz mógł obalić teorję starej szkoły lekarskiej.**

W szerokich kołach lekarskich wielką sensację wywołał również eksperyment prof. Pettenkofera, który **połknął w celach naukowych bakcyle cholery.** Mniej więcej takiego samego eksperymentu dokonał na własnem ciele lekarz niemiecki Kurtzahn, który systemem operacyjnym dał sobie zaszczepić **chorobę raka,** by zaobserwować przenoszenie się tej niebezpiecznej chory. Nie mniejszy rozgłos wywołały eksperymenty rosyjskiego profesora Miecznikowa, który **zaszczepił sobie syfilis, by** zbadać i zademonstrować publicznie profilaktyczne działanie wynalezionego przezeń środka rtęciowego.

Wreszcie wspomnieć należy również o tragicznych eksperymentach amerykańskiego profesora Ralfa Gilette, który przeprowadził szereg doświadczeń nad wpływem gorączki na organizm ludzki.

Znane są jednak liczne wypadki śmierci lekarzy wskutek eksperymentów z promieniami X. i radem. Do nich zaliczyć należy przedewszystkiem **francuskiego uczonego dr. Manarda, niemieckich rentgenologów, dr. Schoenberga i dr. Doorna, wreszcie amerykańskiego profesora Jamesa Filene.** Wszyscy oni padli ofiarą promieni X.

Z radem natomiast wiąże się przedewszystkiem życie dr. Curie, który dokonał na tem polu bardzo wiele, lecz musiał przypłacić życiem swe badania.

Ofiarami nauki są również uczeni, którzy poświęcają swe życie zdobywaniu wiadomości o cudzych krajach i odbywają w tym celu niebezpieczne podróże. **Do** najnowszych wypadków z tej dziedziny zaliczyć należy zdarzenie z francuskim geometrą Buchonem, który zginął w nurtach Amazonki. Inny podróżnik pułk. angielski Fawcett nie wrócił z dziewiczych lasów brazylijskich, a jeśli zwrócimy się do czasów dawniejszych, to przedewszystkiem na myśl nasunie się śmierć znakomitego badacza bieguna północnego Scotta, który znalazł śmierć w odległości kilku mil zaledwie od swych towarzyszy.

Prof. R. Geoffrey (Oxfrod).

Panu **Józefowi Frydbergowi i Rodzinie** z powodu zgonu brata Jego

B. P.

Grzegorza Frydberga

składają wyrazy najszczerszego współczucia

Współwłaściciele firmy „SOIERIES"

Ignacy Figowe
Mieczysław Koc

Szefowi naszemu p. **Józefowi Frydbergowi** z powodu zgonu brata Jego

B. P.

Grzegorza Frydberga

wyraża swe najgłębsze współczucie

Personel firmy „SOIERIES"

Tajemnica Maty Hari

została już ostatecznie wyświetlona

Nie księżniczka, a córka ubogiego kupca.

Pisaliśmy swego czasu o arcyszpiegu w spódnicy, **Mata - Hari;** co do jej pochodzenia aż do ostatnich czasów różne krążyły legendy, byli bowiem tacy nawet, którzy mówili, że pochodzi ona z **rodziny Hohenzollernów,** a w każdym razie z wysokiej arystokracji.

Dopiero obecnie wyjaśniono na podstawie najbardziej autentycznych dokumentów, że Mata - Hari pochodziła z drobnomieszczańskiej rodziny holenderskiej i nazywała się **Małgorzata Gertruda Zelle.**

Młodą Małgorzatę, wychowywaną przez babkę, oddano do seminarjum nauczycielskiego; nie dokończyła jednak kursu, gdyż w pięknej dziewczynie — do tego kokietce — rozkochał się kierownik seminarjum. Zelle ukryła się u wuja w Hadze. Tam czekała na królewicza z bajki. Zjawił się on w postaci kapitana armji z Indji holenderskich, Mac Loda, który spędzał urlop w Holandji i poszukiwał żony drogą ogłoszeń w gazetach. Był to bardzo piękny mężczyzna, pochodzący ze starej rodziny szlacheckiej. Na jego ogłoszenie Małgorzata Zelle odpowiedziała i **dołączyła fotografję.** Wrażenie wzajemne przy poznaniu było piorunujące.

Listy miłosne Małgorzaty do narzeczonego są bardzo pouczające: okazuje się, że jest to kobieta **wysoce ordynarna, niezwykle pusta, o stylu wyjątkowo ubogim.** Wkrótce po ślubie oboje przekonali się, że nie byli dobrani, dzieliła ich bowiem przepaść pod względem moralnym. Zewnętrznie Małgorzata nie mogła skarżyć się na los: w r. 1896 Mac Lod z żoną otrzymali zaproszenie do królewskiego pałacu, gdzie młodą małżonkę **przedstawiono królowej.** Piękność pani kapitanowej olśniła nawet dwór królewski.

W połowie r. 1897 Mac Lod wraca do Indji, bo czas rozpocząć służbę. Tam dopiero młoda kobieta poczuła się dobrze otoczona gromadą płytkich pochlebców. Tam też Mac Lod poznał naprawdę swą żonę, kobietę **niezdolną do jakichkolwiek uczuć.** Małżeństwo wróciło wkrótce do Holandji, gdzie wybujała natura Małgorzaty wystąpiła w całej pełni. Zaczęła używać życia **w najgorszem tego słowa znaczeniu,** biorąc nieraz do domu schadzek swą **czteroletnią córeczkę.** Zgorszony Mac Lod wypędził swą żonę z domu.

W r. 1903 Mac Lod porzuciła Holandję, udała się od Paryża, gdzie postanowiła żyć **„bez żadnych skrupułów czy wstydu".** Z takiemi zasadami na śliskim gruncie Paryża 27-letnia kobieta w pełni rozkwitu swej oszałamiającej urody, mogła zajść istotnie daleko. Mac Lod została **agentką niemieckiego szpiegostwa;** zginęły przez nią setki żołnierzy francuskich czy angielskich. Wreszcie i ona znalazła to, na co dawno zasłużyła: rażona kulami plutonu egzekucyjnego stoczyła się do **rowu w Vincennes.** Było to w roku 1917.

Dowódca O. K. IV.

okradziony na dworcu warszawskim.

Generałowi St. Małachowskiemu, dowódcy okręgu korpusu Nr. IV w Łodzi, skradziono z przedziału wagonu II klasy pociągu posp. Warszawa—Łódź na dworcu Warszawa — Główna walizkę, zawierającą mundur i akta osobiste.

Poszukiwania za złodziejem rozpoczął I komisarjat kolejowy P. P.

Casino.

—o—

„Ulica grzechu" z Emil[...] Janningsem.

Na jednej z krętych, brudnych [...] londyńskiego przedmieścia mies[...] ra kochanków: On jest apaszem [...] prostytutką. Ciężko zarobione w [...] nocy pieniądze oddawała mu bez [...] rania, a gdy próbowała część „za[...] zachować dla siebie, wyrzucał [...] bruk.

Lecz oto dnia pewnego apa[...] dyński zmienił się ogromnie. Por[...] legów, nie spędzał wieczorów w [...] złodziejskiej, przestał kraść. Zmi[...] nastąpiła w nim pod wpływem [...] młodej i niezwykle pięknej mis[...] z Armji Zbawienia. Czy to zdzia[...] urok osobisty, czy też mocne sło[...] dość, że apasz porzuca kochankę, [...] ca dom, dawne życie i przecho[...] służbę do Armji Zbawienia.

Piękny i wzruszający jest m[...] gdy nowonawrócony zbrodniarz [...] się do wychowania dzieci, sam [...] i karmi.

Lecz porzucona kochanka m[...] Zawiadamia policję, że groźny b[...] ukrył się w gmachu Armji Zb[...] W dzielnicy złodziejskiej powsta[...] płoch. Nadjeżdżają auta z polic[...] wiązuje się na ulicach krwawa [...] między bandytami a policją. [...] ulicznica chce naprawić swój bł[...] uratować kochanka, lecz jest już [...] no.

Apasz, ugodzony kulą, pada [...] mię i umiera.

Obraz ten bez Janingsa wy[...] blado. Nieśmiertelny talent tego [...] szego tragika filmowego ożywił [...] filmową i poruszył martwe płótno [...] nu.

Jannings potrafi wzruszać do [...] dnocześnie wywołuje paroksyzm [...] chu — w tem tkwi właśnie jego [...] aktorski.

Dzielnie sekundowała mu Bak[...] w roli żołnierza Armji Zbawienia.

8 zagród

spłonęło pod Łodzią.

Wczoraj w godzinach pop[...] wych wojewódzki urząd śledczy [...] otrzymał meldunek o katastrofaln[...] żarze we wsi Zalesie, powiatu [...] skowskiego.

Ogień wybuchł w zagrodzie S[...] wa Ślusarczyka i z błyskawiczn[...] kością przeniósł się na sąsiednie [...] dy, wywołując niesłychaną panikę [...] mieszkańców całej wsi.

Do akcji ratunkowej wezwa[...] drużyn strażackich z okolicy.

Po pięciogodzinnej walce z ży[...] pożar całkowicie ugaszono. Sp[...] zagród wieśniaczych. Straty w[...] przeszło 40 tysięcy złotych. W [...] akcji ratunkowej dwie osoby zost[...] tkliwie poparzone.

Śmiały eksperym[...]

amerykańskiego lekarza-ok[...]

Jak donoszą pisma amerykańsk[...] liście z New Jorku Ben Witt K[...] udało się przeszczepić całą rogó[...] zwierzęcia na oko ludzkie, które [...] tej operacji odzyskało wzrok.

Do lekarza owego zgłosił się [...] robotnik z silnie uszkodzoną ro[...] wobec czego lekarz ów dokonał [...] łego eksperymentu i przeszczepił [...] mu rogówkę zwierzęcia.

Pacjent odzyskał wzrok.

Zabieg amerykańskiego lekarza [...] wołał wśród okulistów olbrzymie [...] nie. Dotychczas przeszczepiano ch[...] zdrowe rogówki ludzkie, lecz z ro[...] zwierzęcia był to pierwszy ekspery[...]

KURJER HANDLOWY

Apatja myśli gospodarczej.

Sfery gospodarcze niedostatecznie interesują się polityką ekonomiczną.—Klasycznym przykładem tego jest nowa taryfa kolejowa.

Od chwili wprowadzenia w życie nowej taryfy, opinja naszego świata handlowego i przemysłowego wykazuje wielkie zaniepokojenie.

Nietylko w Łodzi, gdzie skarżymy się na niekorzystne stawki dla węgla i bawełny — ale i we wszystkich innych ośrodkach słychać głośne żale i narzekania na pokrzywdzenie. Wszędzie domagają się zmian i conajmniej przywrócenia status quo.

Te fakty nasuwają nam kilka uwag. Pierwsza dotyczy ogromnej niewrażliwości naszych czynników gospodarczych na rządową politykę gospodarczą tak długo, dopóki się ona w skonkretyzowanej, a niekiedy już w nieodwracalnej formie nie odbije bezpośrednio na skórze zainteresowanych.

Prace dokoła zmiany taryfy zarówno osobowej, jak i towarowej trwały zgórą dwa lata, bo od połowy r. 1927. Stworzone zostało ad hoc specjalne biuro reformy taryf w ramach ministerstwa komunikacji.

Przez cały ten czas szersza opinja nie zdradzała tokiem prac tego biura najmniejszego zainteresowania, a wielu światłych kupców i przemysłowców nie wiedziało wogóle o tem, że nowa taryfa znajduje się w opracowaniu. Kiedyśmy w ciągu tych dwu lat pisali o reformie taryfy — mieliśmy zawsze wrażenie, że opinja nie docenia wagi zagadnienia, a jeszcze w sierpniu tego roku mało kto w Polsce pisał i mówił o tem, że niezadługo wejdzie w życie nowa taryfa kolejowa.

Gdzieindziej problemem zmiany taryfy interesuje się nietylko ministerstwo komunikacji, komitet taryfowy i — z obowiązku centralne organizacje gospodarcze, piszące u nas jedynie od czasu do czasu mało komu znane memorjały — ale najszersza opinja kół zainteresowanych, która na wszelki sposób stara się przeniknąć do umysłów czynników kierujących i rozstrzygających.

Taka wrażliwość na tendencje polityki taryfowej czy też wogóle polityki gospodarczej do lepszych może doprowadzić rezultatów, aniżeli

ŻALE ZGŁASZANE CZĘSTOKROĆ WTEDY, KIEDY JUŻ NIC NIE MOGĄ ZMIENIĆ.

Druga uwaga dotyczy nadwyraz wąskiego sposobu ujmowania zagadnień z zakresu polityki gospodarczej państwa.

Ludzie żalą się na podwyżkę tej akurat stawki taryfowej, która w nich bije i podnoszą alarm, dlaczego podwyżką nie obciążono innej gałęzi.

Reforma taryfy wywołana została nie tylko koniecznością zastąpienia dotychczasowej łataniny taryf zaborczych i okupacyjnych jednolitą i systematycznie zbudowaną całością, ale w równej mierze koniecznością podwyżki wpływów z przewozu towarów conajmniej o jakieś 150 miljonów. Ponieważ dotąd przewozy te dawały około miljarda złotych w stosunku rocznym trzeba było podwyższyć stawki plus minus o 15 procent.

Mało kto interesuje się tem, że finanse kolejnictwa, które trzeba inwestować z bieżących wpływów, są jedną z najcięższych chorób naszego gospodarstwa skarbowego i życia gospodarczego, ale ci, których uderzyła podwyżka kilkunastoprocentowa biadają dlaczego płacą oni a nie inni, zapominając, że z nieba tych przeciętnie wziętych 15 proc. podwyżki spaść nie mogą. Widzą skutki — a nie widzą ich przyczyn.

Dr. A. Z.

Czeki bez pokrycia.

Przyjmujący je tracą wszelki regres w razie zawieszenia wypłat przez wystawcę. — Konieczne jest wyeliminowanie ich z obrotu.

Chorobliwe rozpowszechnienie się czeków bez pokrycia, jako nowej formy środka płatniczego jest dalszym dowodem fatalnego stanu finansowego naszego kupiectwa, oraz konsumenta. Gdy weksel z terminem wielomiesięcznym został zdyskredytowany jako forma pokrycia, wystąpił na widownię czek, symbolizujący w warunkach normalnych przekaz pieniężny, który w chwili wystawienia go

MUSI MIEĆ PEŁNE POKRYCIE, A ZATEM MOŻE BYĆ NATYCHMIAST ZREALIZOWANY.

Ustawa czekowa zabezpiecza tę formę przekazu sankcjami karnemi, (6 tygodni aresztu i 5.000 zł. grzywny, lub jednej z tych kar) grożącemi wystawcom w razie braku pokrycia.

Nie bacząc na te sankcje karne w obrocie manufakturowym, czek, nie mający w chwili wystawienia pokrycia i postdatowany o całe tygodnie, stał się objawem normalnym.

Doświadczenie jednak wykazało, iż warunki ekonomiczne są tak niepomyślne mimo ciężkich sankcyj karnych, grożących wystawcom, iż szereg czeków idzie do protestu. Wówczas posiadacz może korzystać z tych samych rygorów procesualnych, co przy wekslu. Skoro zaś kupiec czy też przemysłowiec łódzki czuje wstręt do prowadzenia procesów karnych, tembardziej, iż nie dają one mu żadnej materjalnej korzyści, a podcinają jedynie jego popularność w sferach handlowych, to na co zda się przyjmowanie czeków bez pokrycia, gdy lepiej od weksla nie zabezpieczają zapłaty.

Z tych więc względów rola czeku jako formy pokrycia na naszym rynku winna zmniejszyć się. Pozatem należy ostrzec przyjmujących czeki wystawione z późniejszą datą przed skutkami, jakie mogą dla nich wyniknąć w razie

ZAWIESZENIA WYPŁAT PRZEZ WYSTAWCĘ.

Nie mogą bowiem wówczas zgłosić swoich pretensji, gdyż są one nielegalne.

Te wszystkie cechy są wystarczające, ażeby w zupełności usunąć postdatowany czek z obiegu manufakturowego, a raczej zastąpić go krótkim wekslem, który, mimo wszystko, przedstawia większą gwarancję ściągnięcia należności.

Czek bez pokrycia, który, ze względu na dobrze zrozumiany interes nie powinien być przyjmowany i tem samem zwolna zaniknąć z obrotu, jest i pozostanie ważnym dokumentem w historji rozwoju rynku manufakturowego w Polsce oraz kredytu krótkoterminowego.

Klasowy związek

radzi nad sytuacją.

W związku z redukcją w przemyśle włókienniczym dni pracy oraz zatrudnionych w nim robotników, odbedzie się w dniu dzisiejszym w lokalu O.K.Z.Z. posiedzenie zarządu klasowego związku włókniarzy, poświęcone omówieniu wytworzonej sytuacji i przedsięwzięciu odpowiednich kroków.

Giełdy zbożowe

z dn. 24 października

Warszawa, 24 października.

Żyto 24.40—24.65, Pszenica nowa 38.75—39.25, Jęczmień browarniany 27.00—29.00, Jęczmień na kaszę 24.50—25.00, Owies jednolity 23.50—24.50, Rzepak 69.00—71.00, Mąka pszenna 0000 65 proc. 63.00—67.00, Mąka pszenna luksusowa 72.00—78.00, Mąka żytnia 70 proc. 39.00 — 40.00, Otręby żytnie 14.25—14.50, Otręby pszenne grube 20.50—21.50, Otręby pszenne cienkie 17.00—17.50, Kuchy lniane 44.50—45.50, Kuchy rzepakowe 33.00—34.00.

Lwów, 24 października.

Ceny bez zmian.

Zjazd manufakturzystów.

Ograniczone obroty dokonywane są zimowemi towarami bawełnianemi.

Sytuacja na rynku wyrobów bawełnianych nie uległa zmianie i jest w dalszym ciągu niepomyślna. Wciąż napływa bardzo znaczna ilość protestów, które zmuszają fabrykantów do stosowania daleko posuniętej ostrożności przy zawieraniu tranzakcji.

Zjechali do Łodzi kupcy ze Śląska, Pomorza, Poznańskiego i Małopolski. Rozmiar tranzakcji jest jednak ograniczony, gdyż fabrykanci znacznie obniżyli udzielane dotychczas kupcom prowincjonalnym kredyty.

Przeważnie są zawierane tranzakcje gotówkowe, przy których udzielane bywa sconto w wysokości 12%. Jedynie pierwszorzędni odbiorcy uzyskują kredyty wekslowe. Rachunki pokrywane są 6-miesięcznymi wekslami, jednakże dopiero po upływie 2—3 miesięcy od chwili otrzymania towaru. W ten sposób długość kredytu wekslowego wynosi 8 a nawet 9 miesięcy.

W bieżącym tygodniu zjawili się w Łodzi kupcy z Małopolski, a zwłaszcza ze Lwowa. Popytem cieszą się głównie BARCHANY, SYBIRY, BOJKI, LAMY ZIMOWE I FLANELE.

Produkcja w branży bawełnianej jest ograniczona i utrzymywana jest w granicach zapotrzebowania rynku. Pozatem fabrykanci posiadała zapasy, pochodzące z poprzedniego sezonu.

Upadłości i nadzory.

Donosiliśmy niedawno na tem miejscu, że wierzyciele spółki akcyjnej „M. A. Wiener" zawarli układ, przewidujący spłatę 25 proc. należności, płatnych w 2-ch ratach: 1) po upływie 6-ciu miesięcy od zawarcia układu i 2) w 12 miesięcy od tej daty. Na zabezpieczenie układu 96 proc. akcji spółki miało być złożone w depozycie.

Przeciwko układowi na tej podstawie zaprotestowała firma „Friedrich Schmal". W opozycji swojej Schmal powołuje się na to, że firma „M. A. Wiener" jest w stanie zapłacić więcej niż proponuje, że niektórym wierzycielom obiecano cichą nadpłatę, wzamian za co ci zobowiązali się popierać oficjalny projekt układu ze szkodą dla niektórych wierzycieli.

Sąd jednakże nie uwzględnił tej opozycji i na ostatniej sesji zatwierdził w postaci, którą podaliśmy na wstępie.

***

„Fabryka Wyrobów Wełnianych i Półwełnianych — Kwaśner i Lindenfeld", spółka komandytowa przy ulicy Karola 11—13 uzyskała przed kilkoma miesiącami odroczenie wypłat, a niedawno ogłosiła projekt zawarcia układu z wierzycielami, o czem w swoim czasie donosiliśmy. Projekt ten przewiduje redukcję długów do 70 proc. i spłatę ich w ciągu 2-ch lat.

Sąd zarządził otwarcie postępowania układowego na tych warunkach.

***

W swoim czasie donosiliśmy o udzieleniu nadzoru firmie „Szmul i Jelinowicz", fabryka manufaktury w Pabjanicach przy ul. Zamkowej Nr. 61 — skład w Łodzi przy ul. Zawadzkiej 12. Obecnie firmie przedłużono odroczenie wypłat na dalsze trzy miesiące.

***

Podobnież przedłużono odroczenie wypłat fabryce pończoch i wyrobów dzianych pod firmą „Emgeko" przy ulicy Gdańskiej Nr. 77 oraz jej właścicielom Józefowi Przedeckiemu oraz Janklowi Moszkowiczowi.

Bilans pierwotny wynosił 433.000. W ciągu 6-ciu miesięcy nadzoru spłacono 103.000 zł należności z rachunków otwartych na ogólną sumę 112.000 zł. oraz 72.000 akceptów na sumę 232 tysięcy złotych. Pozatem uzyskano zgodę na rozłożenie na długoterminowe spłaty 50.000 zł.

W tych warunkach sąd przedłużył nadzór na ostatnie trzy miesiące, t. j. do dnia 20 stycznia 1930 roku.

***

B. Lichtenstein, właściciel składu towarów włókienniczych w Pabjanicach przy ulicy Tuszyńskiej Nr. 45 uzyskał w końcu lipca odroczenie wypłat. Bilans pierwotny wynosił 250.000 zł. Obecnie sąd przedłużył mu czas trwania odroczenia wypłat na dalsze trzy miesiące.

***

Przedłużono nadzór na dalsze trzy miesiące firmie „Bruno Rozenberg" — skład jedwabiu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 103. Szczegółowe informacje o postępach w sanacji tej firmy oddaliśmy w swoim czasie, gdy złożono odpowiednie podanie.

***

W dniu 16 b. m. sąd ogłosił upadłość Oskarowi Jähnerowi, właścicielowi przędzalni i farbiarni w Jeżowie, pow. brzezińskiego. Przeciwko temu wyrokowi Jähner wniósł opozycję, powołując się na to, że już przed półtora rokiem przestał być handlującym; ponadto podał on, że upadłość ogłosił jeden jedyny wierzyciel, którego pretensje w międzyczasie zostały zaspokojone. Sąd w tych warunkach opozycję uwzględnił i uchylił ogłoszenie upadłości.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 24-go października 1929 r.

TRANZAKCJE.

Dolary 8.89 i trzy czwarte, 8.90 i pół, 8.90.

CZEKI.

Belgja 124.77, Holandja 359.67, Londyn 43.50 i trzy czwarte, Nowy Jork 8.89 i trzy czwarte, Paryż 35.13 i pół, Praga 26.41 i trzy czwarte, Szwajcarja 172.86, Sztokholm 239.68, Włochy 46.72, Berlin 213.26.

AKCJE

Bank Dyskontowy 127, Bank Handlowy 119, Bank Polski 166—165, Bank Zarobkowy 78.50, Lilpop 28.50, Modrzejów 18, Ostrowieckie serja B. I i II em. 83, Rudzki 28.50 Starachowice 21—20.50 Haberbusch 100.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka inwestycyjna 117, dolarówka 64, 5 proc. konwersyjna 50.50, 8 proc. Banku Gospodarstwa Krajowego 94, 7 proc. Banku Gosp. Krajowego 83.25, 8 proc. P. B-ku Komunalnego III-ej emisji 93, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 47.75—47.50, 5 proc. m. Warszawy zł. 51—51.25, 8 proc. m. Warszawy zł. 67.75—68.25, 8 proc. m. Łodzi 58.75—58.90 6 proc. obl. miasta Warszawy z 1926 r. 51.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 23 października. Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 9.81, luty 9.83, marzec 9.91, kwieccień 9.92, maj 9.99, czerwiec 9.99, lipiec 10.03, sierpień 10.00, wrzesień 9.97, październik 9.75, listopad 9.72, grudzień 9.75. Loco 10.13.

Liverpool, 23 października. Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 14.91, marzec 15.08, maj 15.31, lipiec 15.48, wrzesień 14.65, listopad 14.85. Loco 15.90.

Aleksandrja, 23 października. Bawełna egipska — zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 30.13, marzec 30.73, maj 31.30. Ashmouni: luty 20.50, kwiecień 20.90, czerwiec 21.37, grudzień 20.02.

Nowy Jork, 23 października. Bawełna amerykańska — zamknięcie: październik 18.40, listopad 18.40, loco 18.50. Kontrakty południowe: styczeń 18.63—18.64, luty 18.77, marzec 18.91—18.93, kwiecień 19.05, maj 19.20—19.25, czerwiec 19.26, lipiec 19.33—19.34, październik 18.35, listopad 18.45, grudzień 18.50—18.52.

Drugorzędne weksle

wyparły prima materjał dyskonterski.

Prywatny rynek wykazuje obniżenie stopy dyskontowej. Pierwszorzedny materjał wekslowy dyskontowany jest w granicach od 1,45—1,50% w stosunku miesięcznym.

Mimo to, daje się odczuwać silny brak materjału wekslowego prima i z tego właśnie powodu chętnie bywa dyskontowany po 1,80—2% materiał drugorzędny, którego podaż jest wystarczająca.

Trzeciorzędny materiał wekslowy wcale nie jest brany pod uwagę i nie znajduje nabywców.

W papierach wartościowych tranzakcje są nieznaczne. Jedynie dolarówki, ze względu na zbliżający się termin losowania, cieszą się popytem, lecz podaż ich całkowicie zaspakaja zapotrzebowanie.

W dniu wczorajszym na rynku prywatnym notowano:

8% Listy zastawne m. Łodzi — 58,50 płacą, 59 żądają.

5% Listy zastawne m. Łodzi — 46 — 47.

4½% Listy zastawne m. Łodzi — 42 — 44.

4% pożyczka inwestycyjna — 117 — 118.

Dolarówka 64 — 64.50.

Poszukiwane były dolary, których podaż była znacznie mniejsza niż zapotrzebowanie.

Dolary 8,88 płacą — 8.89 żądają.

Krajowa przędza sztucznego jedwabiu.

Sytuację na rynku krajowej przędzy sztucznego jedwabiu należy uważać za bardzo pomyślną. Jest to jedna z nielicznych gałęzi przemysłu, na której nie odbił się ogólny kryzys gospodarczy w tym stopniu jak w innych dziedzinach przemysłu.

Ruch na rynku przędzy sztucznego jedwabiu jest bardzo ożywiony. Tranzakcje są liczne i prawie w 70 procentach są zawierane za gotówkę. Zapotrzebowanie rynkowe bardzo znaczne jest w zupełności pokrywane.

Największym popytem cieszą się gatunki używane do wyrobów pończoszniczych i gobelinowych. Ze względu na silny popyt ceny utrzymują się stale na jednym poziomie i nie podlegają wahaniom.

Notujemy ceny brutto:

125/I — osnowa „extra" — dol. 3.85

125/I — wątek na kanetkach w różnych kolorach (II gat.) dol. 3.40

500/I — surowa — dol. 2.95.

Zarówno przy tranzakcjach gotówkowych jak i kredytowych udzielany bywa rabat w wysokości 12 proc., niezależnie zaś od rabatu przy tranzakcjach gotówkowych sconto wynosi 8 proc.

Weksle przyjmowane są z terminem do 5 miesięcy.

Kandydaci Izby rzemieślniczej

do komisji podatkowych.

Na ostatniem zebraniu zarządu Izby Rzemieślniczej w Łodzi, ostatecznie zostały zatwierdzone listy kandydatów do Komisji Szacunkowych podatku przemysłowego i dochodowego, oraz listy kandydatów na rzeczoznawców. Izba Rzemieślnicza przy wyborze tych kandydatów starała się uwzględnić życzenia poszczególnych organizacji rzemieślniczych i kierowała się zasadą, ażeby przedewszystkiem do Komisji Szacunkowych wchodzili kandydaci reprezentujący najbardziej rozwinięty w danym okręgu płatniczym zawód rzemieślniczy. Przy obsadzaniu zaś listy kandydatów na rzeczoznawców Izba proponowała kandydatów możliwie ze wszystkich zawodów rzemieślniczych, aby w ten sposób uniknąć nierównomiernego rozłożenia podatków pomiędzy poszczególne zawody rzemieślnicze.

Rezolucje podatkowe kupiectwa.

Handel żąda pozatem kredytów i postanowił utworzyć organizację eksportową.

Onegdaj odbyło się w Warszawie posiedzenie rady naczelnej kupiectwa żydowskiego w Polsce. Łódzki handel był reprezentowany przez wice-prezesa izby dr. Józefa Sachsa i dyrektora stow. kupców m. Łodzi Maksa Heymana.

W ciągu obrad omawiane były najistotniejsze zagadnienia handlu związane ze sprawami podatkowemi, eksportowemi i kredytowemi.

W sprawach podatkowych rada naczelna powzięła obszerną rezolucję, która w streszczeniu zawiera następujące postulaty:

Rada naczelna stwierdza, iż „zasadniczą wadą ustroju podatkowego w Polsce jest nierównomierne, a zatem niesprawiedliwe rozłożenie ciężaru podatkowego w szczególności przez krzywdzący dla miast podział ciężarów podatkowych między ludność wiejską i miejską. Najdotkliwszym przejawem nierównomiernego podziału ciężarów podatkowych jest podatek od obrotu, który zarówno przez swą niedostosowaną do życia gospodarczego konstrukcję, jak i przez niewłaściwe postępowanie wymiarowe stał się jedną z przyczyn poważnego kryzysu przeżywanego obecnie przez życie gospodarcze.

Radykalna reforma podatku obrotowego w kierunku obniżenia stawek podatkowych, całkowitego zwolnienia eksportu, zmiany systemu świadectw przemysłowych i postępowania wymiarowego wedle zasad wielokrotnie wysuwanych przez kupiectwo jest palącą koniecznością."

W związku z tem konieczne jest znaczne obniżenie w budżecie skarbu państwa sumy pobieranej z tytułu podatku obrotowego conajmniej zaś niepobieranie z tytułu tego podatku sum przekraczających preliminarz.

Rada kupiectwa postanowiła ponowne zwrócenie się do wszystkich miarodajnych czynników ze szczegółowem przedstawieniem konieczności podjęcia natychmiastowych prac w kierunku reformy podatku przemysłowego wedle zasad ustalonych w swoim czasie przez całe zorganizowane kupiectwo.

W sprawie kredytów zadecydowano skierować delegację do prezydium B. G. K. i Banku Polskiego celem uzyskania kredytów indywidualnych i dla potrzeb spółdzielni kupieckich.

Pozatem postanowiono powołać do życia organizację popierającą eksport, prowadzony przez handel. W tym celu uznano za konieczne dokonanie rejestracji firm handlowych, zatrudnionych przy eksporcie. W końcu omawiana była sprawa zwołania ogólno-polskiego zjazdu kupiectwa.

Rada naczelna stanęła jednak na stanowisku iż obecna sytuacja gospodarczo - polityczna nie stwarza atmosfery sprzyjającej zwołaniu zjazdu. **j. c.**

W notesiku businessmana.

Łódź, 25 października

OBRÓT CZEKOWY P.K.O. we wrześniu osiągnął kwotę 1998 milj. zł. Z kwoty tej na obrót bezgotówkowy przypadało 1225 milj. zł, czyli 61,3 proc.

W porównaniu z tym samym miesiącem r. z. obrót czekowy P.K.O. wzrósł o 221 milj. zł.

Jednocześnie ze wzrostem obrotów, wzrosło bardzo znacznie saldo rachunków czekowych: w dniu 30 września r. z. wynosiło ono 153 milj. zł, a w dniu 30 września r. b. już 185 milj. zł, wzrosło więc o 32 milj. zł., czyli o 20procent.

Liczba osób, korzystających z obrotu czekowego P.K.O. wykazuje również stały wzrost: na początku r. b. wynosiła ona 57,254 osoby, a w końcu września r. b. 61,419 osób, wzrosła więc o 4165.

5887 WAGONÓW WYDZIERŻAWIŁO na okres 6 miesięcy w prywatnych towarzystwach najmu ministerstwo komunikacji aby zapobiec brakowi wagonów wobec wzmożonych przewozów sezonowych. Równocześnie wyjaśniono, że w razi naładowania buraków, węgla, drzewa itp. do wagonów krytych, o ile nie nastąpiło to na wyraźne żądanie nadawcy, koleje nie będą pobirać dodatkowych opłat, które według starej taryfy do dnia 1,10 r. b. doliczane były w wysokości 5 proc kosztów przewozu.

PRZEMYT WARTOŚCI 44,600 ZŁOTYCH skonfiskowała straż graniczna w okresie od 20 do 30 września. Za nielegalne przekroczenie granicy, uprawianie handlu domokrążnego i włóczęgostwo w pasie granicznym przytrzymano w tym samym czasie 401 osób.

LICZBA BEZROBOTNYCH WZROSŁA w ubiegłym tygodniu o 1741 osób i wynosiła 85,081, w czem kobiet 25,756. Z wzrostu tego przypada na Warszawę - miasto — 228 osób, na Warszawę - województwo — 200, Poznań — —332, Bydgoszcz — 123, Piotrków — 109. Natomiast w Łodzi bezrobocie zmniejszyło się o 225 osób.

ZA STOSOWANIEM ŚRODKÓW ODWETOWYCH w stosunku do niemieckich importerów artykułów lnianych i konopnych wypowiedziała się izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie Stanowisko takie motywowano zakazem przywozu przędzy polskiej i wyrobów powroźniczych Niemiec

BRAK SUROWCA NAFTOWEGO daje się obecnie odczuć rafinerjom należącym do Syndykatu naftowego w ostrzejszej formie z powodu produkcji ropy oraz konkurencji małych rafinerji, które całą produkcję umieszczają w kraju, gdzie osiągają wyższe ceny niż wieksze rafinerje, zmuszone tracić na eksporcie W tym stanie rzeczy drobne rafinerje mogą drożej płacić za surowiec i wykupują go więcej ze szkodą rafinerji większych. Syndykat naftowy debatuje obecnie w Warszawie nad sposobami unieszkodliwienia małych rafinerji.

W SPRAWIE KONTROLI NAD EKSPORTEM MASŁA delegaci Izb Przem. - Handl. w Grudziądzu, Bydgoszczy, Poznaniu, Katowicach, Wilnie, Warszawie, Krakowie i Lwowie ustalili, że stacje kontroli urządzone będą przeważnie w punktach wylotowych. W sprawie zwrotu cła wyrażono postulat, by w wypadku dalszego odroczenia kontroli masła, zwrot cła wprowadzić natychmiast, ponieważ odraczanie zwrotu powoduje duże straty dla eksporterów polskich, gdyż zwyżka cła przywozowego na masło obowiązuje w Niemczech od 1 sierpnia r. b (i)

ŻYRARDÓW PRZERACHOWUJE obligacje 500 rb., wypuszczone w 1894 r. przez Akc. Tow. Zakładów Żyrardowskich Hiellego i Dittrocha na wane z 5 proc., pł. 2/1 i 1/7.

BABCOCK - ZIELENIEWSKI brzmi nowa firma powstała przez złączenie się Polskich fabryk maszyn i wagonów L. Zieleniewski w Krakowie, Lwowie i Sanoku sfuzjowanych z firmą Fitzner i Gamper z wszechświatową fabryką budowy kotłów wodnorurowych Babcock i Wilcax Ltd. Połączone fabryki będą budować kotły płomiennorurowe, walczaki, kotły stojące i inne, które dotychczas sprowadzano ze Szkocji.

Nowa spółka składa się w 50 proc. kapitału angielskiego i w 50 proc. z kapitału polskiego Są to wyjątkowe warunki, dotychczas przez anglików nie przyznawane i niechybnie przyczynią się do rozwoju przemysłu krajowego

NOWĄ KAMPANJĘ rozpoczęło dotychczas 19 cukrowni. W ubiegłej kampanji cukrownie wysłały po dzień 1 września ogółem na rynek krajowy 334,128 ton, wobec 323,410 ton w tym samym okresie ub. r., czyli wzrost konsumcji wyniósł 10,718 ton. Eksport cukru z Polski od 1.X 1928 do 1.X 1929 r. wynosił 278,142 tony w wartości cukru białego Głównymi odbiorcami kryształu były: Anglja, Łotwa i Niemcy, cukru surowego: Anglja, Holandja, Danja i Szwecja.

IMPORT NIEMIECKI DO POLSKI zmniejsza się. W pierwszem półroczu r. z. Niemcy wwiozły do Polski towarów za 250 milj. mk., w pierwszem półroczu r. b tylko za 226 milj.

SPOŻYCIE PIWA WZRASTA począwszy od kwietnia miesięcznie przeciętnie o 8,6 proc.

W ubiegłym miesiącu wpłynęło do kas skarbowych z tytułu akcyzy od piwa 2,067 tys. zł., co odpowiada spożyciu piwa w sierpniu 374,456 hektolitrów

W porównaniu z sierpniem r. z. spożycie piwa w sierpniu r. b. wzrosło o 93,368 hktl., czyli o 33,1 proc.

ryce.

ZBYT POLSKICH BEKONÓW w Anglji zapowiada się dobrze. Spadek cen bekonów na rynku angielskim dobiega końca, ponieważ ostatnio wwóz bekonu holenderskiego i bałtyckiego znacznie się zmniejszył naskutek wzmożenia się miejscowej konsumpcji i ograniczenia uboju w Szwecji i Holandji.

Zwyżki cen należy oczekiwać w ciągu trzech tygodni Wprawdzie popytu nie można jeszcze zgóry przewidzieć, ale zdrowym objawem silnej tendencji jest okoliczność, że sprzedaż zamagazynowanego w chłodniach szwedzkiego bekonu w północnej Anglji odbywa się normalnie.

Ceny bekonu polskiego mogą się przy pewnych wysiłkach podnieść o 2 sh. na crot.

Natomiast tendencję na szynki należy uważać za słabą, gdyż rynek angielski jest zarzucony ofertami amerykańskiemi na niskich cenach na dostawy szynek w listopadzie

TERMIN SUBSKRYPCJI NOWEJ EMISJI BANKU POLSKIEGO odroczono do wiosny 1930 r. w oczekiwaniu lepszych konjunktur.

DLA IMPORTU PRODUKTÓW SPO[...]CZYCH z Polski powstało w Paryżu kon[...] francusko - polskie. Polskie organizacje [...] towe oraz szereg poważniejszych firm [...] ły propozycję wysłania pierwszych prób[...] gonów mięsa, jaj i masła. Zarząd Konsor[...] akcentował przytem konieczność odwrot[...] powiedzi na swe propozycje, ponieważ [...] francuscy przyzwyczajeni są do tego [...] tychczasowych, przeważnie holenderskich [...] wców. Podjęto starania w celu umożl[...] transportu polskich towarów, szybko [...] się drogą morską, t. j. kursowania statków [...] posażonych w urządzenia chłodnicze mię[...] tami Gdynia — Hawr.

NADUŻYCIA DOCHODÓW nad wyd[...] państwa w I-em półroczu bież. roku bud[...] go, t. j. od 1 kwietnia do 30 września r. b. [...] sła przeszło 20 milj. złotych

STAŁĄ BEZPOŚREDNIĄ KOMUNIKA[...] między Gdynią a portami południowej A[...] postanowiło nawiązać przedsiębiorstwo [...] zowe Królewsko - holenderski Lloyd. [...] 26 b. m. przyjedzie do Gdyni statek „Zel[...] który przewiezie emigrantów polskich be[...] nio do portów wjazdowych w Południowej [...]

Stan rachunków Banku Polskiego

dnia 20 października 1929 r.

AKTYWA

1) KRUSZEC
   a) złoto w skarbcu zł. 432.133.760.87
   b) złoto zagranicą zł. 240.884.939.79
   c) srebro w/g wartości w złocie 2.271.[...]
   Razem zł. 675.590.158.73.
2) Pieniądze i należn. zagraniczne 411.405[...]
   Razem zł. 1.086,995.726.86.
3) Pieniądze i należności zagraniczne niez[...]ne do pokrycia zł. 97,883.346.92
4) Polskie monety srebrne i bilon 331.[...]
5) Portfel wekslowy zł. 738,513.352.33
6) Pożyczki zastawowe zł. 74,478.644.08
7) Papiery procentowe własne zł. 4.403.06[...]
8) Papiery funduszu zapasowego zł. 74.611[...]
9) Dług skarbu państwa zł. 25,000.000.—
10) Nieruchomości zł. 20.000.000.—
11) Inne aktywa zł. 134,650.962.56
   Razem zł. 2.256,867.852.44

PASYWA.

1) Kapitał zakładowy zł. 150,000.000.—
2) Fundusz zapasowy zł. 100,000.000.—
3) Natychmiast płatne zobowiązania:
   a) rachunki żyr. kas państw. zł. 305.57[...]
   b) pozostałe rachunki żyr. zł. 179.421[...]
   c) rachunek zakupu srebra zł. 13.0[...]
   d) rachunek państwowego fundusz[...]wego zł. 3,359,033.16
   e) różne rachunki zł. 8,037,885.20
   Razem zł. 509.895.251.51
4) Obieg biletów bankowych zł. 1.275.04[...]
   Razem 1.784.936.171.51
5) R-k specjalny skarbupaństwa zł. 75.00[...]
6) Inne pasywa zł. 146,931.680.93
   Razem zł. 2,256,867,852,44

Stopa dyskontowa 9 proc.
Stopa zastawowa 10 pro.

Rynek przędzy bawełnianej.

Rynek przędzy bawełnianej zn[...] się w trudnem położeniu. Ostatni [...] wany zapas przędzy bawełnianej [...] biuro statystyczne 26 przędzalni w[...] zuje 854.790 kg. przędzy.

Wzrost w tym okresie wynosi [...] kg., które ciążą na rynku i utrudni[...] trzymanie cen.

Przędzalnicy w poufnych rozmo[...] liczą się z możliwością

WYDATNEJ REDUKCJI URUCHO[...]NIA PRZĘDZALŃ,

ażeby zapobiec katastrofalnemu sp[...]wi cen, przy jednoczesnej

ZWYŻCE KOSZTÓW SUROWCA WEŁNIANEGO.

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dn. 16 października 1929 r. ogłosił upadłość Abramowi Rozencwajgowi (akta nr. Z 234—29), wyznaczając kuratorem masy upadłości Adwokata Bolesława Bolińskiego (Łódź, ul. Gdańska nr. 21).

Na mocy przeto art. 476 Kod. Handl. zwołuje zebranie wierzycieli upadłego Abrama Rozencwaiga na dzień 4 listopada 1929 r. na godzinę 12 do Sądu Okręgowego w Łodzi, sala 57 A, celem wybrania kandydatów na syndyka tymczasowego.

Sędzia Handlowy (—) EMIL HADRIAN.
Łódź, dn. 24 października 1929 r.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

BIŻUTERJA, zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa", Piotrkowska 123 w podwórzu.

BIŻUTERJE kupuje. Pełną wartość płacę. Solidne traktowanie „Preciosa" Piotrkowska 123, w podwórzu.

FUTRO karakułowe z całych skór damskie, prawie nowe sprzedam. Abramowskiego 39, Skórzewski od 10 do 12-ej 25

MASZYNĘ do pisania używaną w dobrym stanie kupię. Oferty z ceną do adm. pisma sub: „Za gotówkę". 25

DO SPRZEDANIA zakład fryzjerski z powodu wyjazdu, dobrze prosperujący. Oferty składać do adm. pisma pod „Fryzjer". 27

KUPIĘ notatki szkolne z 7-ej lub 8-ej klasy gimnazjum. Cena obojętna. Of. do „Republiki" pod „Przekład". 25

MASZYNĘ do pisania w dobrym stanie sprzedam tanio, Pomorska 22, m. 4 przedpoł. 25

SPRZEDAM wystawowe żelazne szafki, bufet, lustra w b. dobrym stanie Piotrkowska 109 I p., front m. 11 25

MASZYNĘ w dobrym stanie kupię zaraz, Rzgowska 13, I p. na lewo. 27

SKLEP kolonjalno - spożywczy, 2 pokoje kuchnia, z powodu choroby właścicielki zaraz do sprzedania. Wiadomość: Nawrot 43, cukiernia. 25

Lokale

DO WYNAJĘCIA sklep łącznie z frontowym pokojem i kuchnią. Wiadomość u gospodarza, Kilińskiego 163, codz. między 2—4 po poł. 25

MIESZKANIA 1 pokój z kuchnią, 2 pokoje z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią, Cegielnianej 99. 24

SKLEP do odstąpienia przy ulicy Sienkiewicza w pobliżu Nawrot. Wiadomość: telefon 79-04 w godz. od 1-3 27

POKÓJ frontowy duży, słoneczny do oddania, Piotrkowska 109, I p. front, m. 11. 27

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany Nawrot 2, III brama, 2 piętro, front, m. 31, od 2-ej. 25

POKÓJ z kuchnią, przedpokój i różne mieszkania do wynajęcia od zaraz. Wiadomość: ul. Przejazd nr. 84 u Andrzejczaka. 25

PRZYJMĘ dwie panie lub uczenice na mieszkanie, Franciszkańska nr. 29, m. 31. 25

POKOIK mały umeblowany wprost z schodów oddam zaraz, Dzwonić 6-35.

3—4 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia, Zielona 44, tel. 27-74. 26

2 DUŻE pokoje z kuchnią o 5-ciu oknach w śródmieściu z powodu wyjazdu zaraz do oddania. Wiadomość w administracji. 25

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy duży umeblowany niekrępujący. Andrzeja nr. 46, m. 10. 25

PRZYJMĘ pana na mieszkanie przy rodzinie, Zielona 46, front 2-ie piętro, m. 11. 26

POKÓJ umeblowany dla bezdzietnego małżeństwa do oddania. Zawadzka 25, front I p. m. 4 od 10—1, 4—8 25

POKÓJ duży słoneczny wynajmę tylko inteligentnej osobie. Rodzaj mebli i telefon na żądanie. Informacje od 1-3 po poł. u dozorcy domu, Konstantynowska Nr. 72. 25

POKÓJ słoneczny ze wszelkiemi wygodami i telefonem wynajmę jednej osobie. Wschodnia 36, m. 13. 25

DUŻY pokój słoneczny umeblowany od zaraz do wynajęcia, Andrzeja 43/14. 25

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego wprost z klatki schodowej od zaraz. Of. sub: „Natychmiast". 25

Posady

POTRZEBNI chłopcy do terminu u mosiężnika, Ogrodowa 20. 27

INTELIGENTNY kawaler, który biurowość jak również posiada letnią praktykę samochodową kuje posady, niezależnie w jakie ży. Oferty do adm. sub: „K. 45"

SZKOŁA powszechna poszukuje lifikowanych nauczycieli (mę matematyki, przyrody i geograf sady do objęcia z dn. 1 listopada Oferty sub: „Szkoła powszechn adm. „Republiki".

PANIENKA do dziecka 2 i pół go na przychodnię poszukiwana domość: Zachodnia 62, Wall godzinach 9—10 i 5—7.

KILKU zastępców w Łodzi i na wincji w charakterze akwizy przyjmie poważne krajowe to stwo ubezpieczeń życiowych panowie, posiadający rutynę i obszerne stosunki zechcą złożyć oferty dla „Energja".

SOLIDNYCH kilku panów jako tów, poszukuje zaraz firma „Er Łódź, Lipowa 20 III. Zgłoszenia ste z dowodami i referencjami godz. 9—12—3—6.

INTELIGENTNY młodzieniec z sowem wykształceniem gimnaz kuletnią praktyką handlową i poszukuje jakiejkolwiek posa żądanie złoży pierwszorzędne cje. Łaskawe oferty pod „Izrae

Nauka i wychowanie

POSZUKUJĘ wykwalifikowanego czyciela lub nauczycielki z francuskim. Zgłaszać się Zaga nr. 23, Elbaum.

MISS Mary gives English, French German lessons, Traugutta 2 I fl.

DONNE lecons de francais: conversation, litterature. Voir de 15 a 17 52, rue Sienkiewicza, logement

FRANCUSKIEGO i literatury fr skiej prywatnie udziela rutyn nauczycielka, dyplomowana w żu i w Polsce, ul. Karola front.

ZŁOTY godzina: angielskiego, skiego, esperanta, Zawadzka 10 lewa oficyna, parter.

Rozmaite

CHOROBY serca, Basedow, astma natorjum „Salus" d-ra Kupczyka ków Szujskiego.

ZGINAŁ 3-miesięczny wilczek, grodzę. Wysoka 19, Dunajewski.

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO portfel, zawierający żeczkę wojskową oraz kwit na imię J. Szaft wydany przez Dysk. Warszawski od. w Łodzi 18.9 29 r. na imię A. F. Szaft sumę 25 dolarów czek na New niniejszem unieważniam i ostrz przed nabyciem i takowym rem.

MICHAŁ Banasiak, Cmentarna bił legitymacje zapomogowa przez P. U. P. P. za Nr. 14135.

HALINA Koźmińska zgubiła wydaną przez gimnazjum J. Przy czówny, na rok 1929/30.

UNIEWAŻNIAM zagubiony wystawienia P. Hoffmana na H. Szenwic na zł. 100— płatny listopada w Łodzi Teszner. Przez

ZAGINAŁ paszport zagraniczny ny przez Starostwo Grodzkie Eugenji Tesznerowej, zamieszk przy ulicy Przejazd 8.

ZAGINAŁ paszport zagraniczny Goldberg za numerem...l. wydany 1928 roku

ZELIG Tabakszmekier, zam. wa 20, zgubił zaświadczenie tygentowe, wydane przez biuro skowo - policyjne w Łodzi.

ZENON Bystrzycki, zam. Zgierska bił książeczkę wojskową P. K. U. cławek, książkę kasy chorych

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 9.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szp. W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 4-szp. NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. Za terminowy druk ogłoszeń administ:acja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 pr drożej. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1,20, poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak Redaktor odpow.: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49